Nr. 21. Czwartek, 26 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hr. Kalnoky! Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę wybraną przez Radę państwa na podstawie ustawy z 21 grudnia 1867 oraz delegacyę wysłaną przez Sejm węgierski na mocy art. XII ustawy z r. 1867 dla załatwienia spraw wspólnych załączonemi w odpisie pismami odręcznemi na sesyę nadzwyczajną do Wiednia na dzień 28 stycznia b. r. i polecam Panu, zarządzić, co należy, w sprawie wniesienia przedłożeń.

Wiedeń, 21 stycznia 1882.

Franciszek Józef w. r.
Kalnoky w. r.

Kochany hr. Taaffe! Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę wybraną przez Radę państwa na podstawie ustawy z 21 grudnia 1867 oraz delegacyę wysłaną przez Sejm węgierski na mocy art. XII ustawy z r. 1867 dla załatwienia spraw wspólnych na sesyę nadzwyczajną do Wiednia na dzień 28 stycznia b. r., celem podjęcia czynności prawnie zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić, co należy, celem zwołania członków delegacyi.

Wiedeń, 21 stycznia 1881.

Franciszek Józef w. r.
Taaffe w. r.

Kochany Tisza! Widzę się spowodowanym zwołać delegacyę, wysłaną przez Sejm węgierski na mocy art. XII ustawy z r. 1867, oraz delegacyę wybraną przez Radę państwa na podstawie ustawy z 21 grudnia 1867 dla załatwienia spraw wspólnych na sesyę nadzwyczajną do Wiednia na dzień 28 stycznia b. r., celem czynności prawnie zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam panu zarządzić, co należy, celem zwołania członków delegacyi.

Wiedeń, 21 stycznia 1882.

Franciszek Józef w. r.
Tisza w. r.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 lutego 1882 aż do dalszego zarządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 stycznia 1882.

W skutek wybuchu księgouszu w Laszkowie w powiecie brodzkim został ustanowiony w myśl § 27 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. Dz. p. p. Nr. 37, 20 kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielono następujące gminy wraz z obszarami dworskiemi: I. Z powiatu brodzkiego: Adamówka, Batyjów, Baryłów, Berlin, Bielawce, Bołdury, Bordulaki, Chmielno, Grzymałówka, Hrycowola, Komorówka, Koniuszków, Korsów, Kustyn, Laszków, Leszniów, Łopatyn, Manastyrek, Mikołajów, Nowostawce, Piaski, Podmanastyrek, Ruda, Rudeńko lackie, Rudeńko ruskie, Smarzów, Stanisławczyk, Ster[illegible]wce, Strzemilcze, Szczurowice, Sznyrów, Trójca, Turze, Uwin i Zawidcze włącznie z przysiołkami, części składowe powyższych miejscowości stanowiącemi. II. Z powiatu kamioneckiego: Krzywe, Kulików, Manastyrek, Mukanie, Niemiłów, Niwice, Ohladów, Opłucko, Peratyn, Radziechów, Sieńków, Srodopolce i Wolica baryłowa. W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §§. 12, 14 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12go kwietnia 1880 roku Dziennik praw państwa Nr. 38. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 17 stycznia 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 stycznia.

Paryzka panika giełdowa, chociaż nie zostaje w żadnym związku z polityką, bo ani nie wynikła z przyczyn politycznych, ani nie wciągnęła w wir swój osobistości politycznych, odegrała w każdym razie pewną rolę polityczną już dlatego, że dla rozbudzonych przesileniem namiętności stała się konduktorem, który może parlament od niebezpiecznych gromów ochronił. Wobec kolosalnych dyferencyj wywołanych popłochem giełdowym, umysły tak były zajęte każdym szczegółem finansowej sytuacyi, że zagranica więcej może niż Francya, więcej niż sam Paryż, zajmowała się w ostatnich kilku dniach wszystkiemi kwestyami spornemi między Gambettą a parlamentem, i drogami wyjścia z obecnego przesilenia bez demisyi gabinetu.

O każdem przesileniu francuskiem, a zwłaszcza o obecnem niepodobna pisać buletynów bez obawy, czy to, co się w tej chwili przedstawia jako konieczność a przynajmniej jako wypadek najwięcej w sytuacyi uzasadniony, już w 24 godzin później nie stanie się kombinacyą rozbitą zupełnie przez jakie nowe zdarzenie, nowy pomysł lub wreszcie nową intrygę. Ostatnie depesze tak rzecz przedstawiały, jak gdyby już nie było sposobu porozumienia się, jak gdyby po za demisyą istniała tylko alternatywa: polityczna kapitulacya Gambetty lub ostateczne poddanie się parlamentu pod jego życzenia, zakrawające na rozkazy. Sam Gambetta tak postawił kwestyę, że kongres nie może stać się dlań instancyą, przed którą parlament i gabinet stanęłyby w roli dwóch stron zgodnych z sobą w główn ych dążeniach, ale sprzecznych w niektórych ważnych szczegółach. Przy takiej ogromnej większości, jaką republikanie rozporządzają dziś w Izbie deputowanych i senacie, skład kongresu o tyle można jako zadecydowany uważać, że nie przejdzie w nim żaden wniosek konserwatywny. Czy jednak w tej większości republikańskiej kongresu ten lub ów odcień lewicy osiągnie przewagę, to jeszcze jest w każdym razie kwestyą wątpliwą. Senat jak wiadomo zasilił się teraz nowymi członkami, którzy nie mieli jeszcze ani czasu ani sposobności do zamanifestowania swoich przekonań, a nadto prawica obu Izb może bardzo zaważyć na szali, jeżeliby w kongresie a nie w Izbach miał się spór polityczny rozstrzygnąć.

Sprawa tunetańska, która dzięki Roustanowi, wypłynęła znowu w formie drażliwej, w każdym razie ani poprze moralnie Gambetty w walce, którą stacza obecnie, ani w razie demisyi nie przysporzy mu blasku, sympatyi lub żalu. Krok fałszywy bierze odwet. Wbrew opinii, która po znanym procesie prasowym wprawdzie nie wyniosła Rocheforta, ale Roustana uznała skompromitowanym, wysłał Gambetta faworyta swojego na tę samą posadę, aby okazać swoją wyższość nad pressyą wywieraną procesami skandalicznemi. Gdyby jeszcze Roustan miał był dość taktu i umiarkowania, aby na wstępie przynajmniej nie dawać rozdrażnionej opinii powodu do nowego sarkania, rzecz byłaby się może ułożyła. Ale minister-rezydent tunetański zanadto polegał na protekcyi Gambetty i wywołał nowy skandal uwięzieniem Taiba-beja. Sprawa ta, znana czytelnikom szczegółowo, kompromituje stanowczo już nietylko Roustana, jako reprezentanta republiki w Tunisie, lecz zarazem samą republikę zasłaniającą Roustana. Wchodzą

LISTY PARYSKIE

CXV.

Spis ludności. Niepokojąca progressya. Obrazek przyszłości. Spiżarnia olbrzyma - *Gargantuy*. Czego się doczekają Paryżanie? Olbrzymie przestrzenie i olbrzymie gmachy. Gigantyzm urządzeń miejskich. Projekt kolei metropolitalnej. Kolej powietrzna czy podziemna? Życie bez słońca. Nowy temat dla Dantego. Nadzieja nowych zdobyczy nauki. *Lili*. Nowy tryumf pani Judic.

W końcu zeszłego roku odbył się w całej Francyi a przedewszystkiem, przynajmniej ile możności na seryo, w Paryżu, tak zwany spis ludności, która to operacya według dawnego regulaminu odbywa się co lat pięć. W stolicy, gdzie to obliczenie najwięcej budzi rzeczywistego zajęcia i najwięcej ma dróg i środków wykonania, manipulacya odbywa się w bardzo prosty sposób, który przy dobrej woli mieszkańców może dać prawie zupełnie ściste rezultaty.

Każdy właściciel domu otrzymuje z prefektury do rozdania swoim lokatorom potrzebną liczbę drukowanych szematów, na których każdy lokator obowiązany jest wypisać z wymienieniem nazwiska, płci, wieku i zajęcia, wszystkich członków swojej rodziny, domowników i służących, znajdujących się w jego mieszkaniu w dniu spisu. Zbiór tak zapełnionych szematów z każdego domu, złożony komisarzowi cyrkułowemu, daje dokładny obraz ludności tego domu, cyfry wszystkich domów, należących do danego cyrkułu, dodane razem dają ludność cyrkułu, a te następnie składają się na utworzenie ogólnej sumy, która o tyle może być uważana za autentyczną, że w domach prywatnych nie ma prawie powodu przypuszczania, żeby zebrane notatki nie zgadzały się z prawdą. Inna rzecz wprawdzie w hotelach, a szczególnie domach noclegowych w niektórych niższego rzędu ulicach, gdzie nierzadko czasowo mieszkają lub tylko nocują indywidua nie bardzo skłonne do legitymowania się ze swoich socyalnych stosunków, ale takie miejsca zostają pod mniej więcej ścisłym dozorem policyi i przypuszczać należy, że w dniu naznaczonym na owe urzędowe obliczenie dozór ten wykonywa się ile możności na seryo.

Pozostaje jeszcze pewna kategorya schronień służących za miejsce noclegu dla wszelkiego rodzaju włóczęgów i innych przestępców, a takiemi są mury budujących się domów a szczególnie ich piwnice, arkady podmostowe, a mostów w samym Paryżu jest dziś przeszło trzydzieści, fossy fortyfikacyi, zarośla Pól Elizejskich, lasku Bulońskiego i t. p., a zrewidowanie w jednej nocy tych wszystkich niekontrolowanych ustroni jest absolutnem niepodobieństwem. Chociaż więc przedsięwzięte w nocy z 18 na 19 grudnia obławy zwiększyły o niejednę setkę cyfrę ludności, otrzymaną z regularnie dopełnionych notatek, to jednak trzeba mieć zanadto zaufania w podobnych raportach, żeby wynikłą z tegorazowego spisu cyfrę 2,225.910 przyjąć naiwnie jako niewątpliwy stan liczebny ludności w Paryżu, choćby tylko w tym dniu, w którym odbywało się obliczenie.

Ale możemy poprzestać na zaokrąglonej sumie przeszło dwóch milionów i dwóchkroć stotysięcy mieszkańców dzisiejszego Paryża, co już i tak jest cyfrą, z której różnostronną ważnością i znaczeniem niełatwo się oswoić. Niemniej imponującą, a doniosłością swoją jeszcze ważniejszą jest podana przez urzędowe organa cyfra zwiększenia się ludności paryzkiej w ciągu ostatnich pięciu lat. Cyfra ta dochodzi do 240.000 głów. I tu zresztą pozwolimy sobie przyjąć dla łatwiejszej rachuby półtrzecia sta tysięcy.

Kto mieszkając w Paryżu, widzi co chwila prawie wyrastające z ziemi jak grzyby po deszczu olbrzymie, sześciopiętrowe gmachy w miejscach, gdzie niejeden z nas przed niewielu laty widział zbierane siano, a już co najmniej wspaniałe pałace tam, gdzie były ledwie bezpiętrowe dworki, tego nie zdziwi przyrost dwóchkroć z górą tysięcy w pięciu latach takiego rozrastania się zabudowań stolicy. Ale przypuszczając, że wzrost w tym stosunku postępować będzie dalej — a nikt nie może zaręczyć, że stosunek ten się nie zwiększy — to i tak co dziesięć lat przybędzie około pół miliona, a po pięćdziesięciu latach Paryż liczyć będzie o półtrzecia miliona więcej mieszkańców, czyli doliczywszy dzisiejszą cyfrę, dojdzie prawie do pięciu milionów dusz.

Strach pomyśleć, co się to wtedy dziać będzie, i jak place, ulice i domy Paryża nie popękają od takiego przepełnienia!...

Weźmy naprzykład kwestyę wyżywienia tego nowego Gargantuy. Zaopatrzyć w dzienne potrzeby konsumcyi pięć milionów ust i żołądków! Naturalnie że Paryż obejmie wtedy w swoich granicach nietylko St. Cloud, Clichy, Neuilly, Suresnes, Gentilly, Montrouge, Viroflay, ale nawet Wersal i St. Germain, i że w tym kolosalnym okręgu, który zaledwie wystarczy na pomieszczenie takiej ludności, nie pozostanie ani jedna piędź ziemi na ogrody warzywne, które dziś szerokiemi pasami wewnątrz i zewnątrz fortyfikacyj otaczają stolicę i dostarczają jej ważnej części pożywienia; trzeba więc będzie do środka miasta z daleka sprowadzać to, co dziś setki a nawet więcej niż setki ogrodników i ogrodniczek z łatwością dowożą mu na dwukołowych wózkach, bez trudu popychanych przed sobą. Dostawa ta przypadnie koniecznie na karb kolejom żelaznym, które z dzisiejszemi swemi liniami nie wystarczyłyby tym nowym potrzebom.

Ale nie na tem koniec. Czyż dzisiejsze tak imponujące wymiarami centralne targowice pomieszczą połowę, trzecią część nawet owych przyszłych niezbędnych zapasów? Trzeba będzie cały ten targowy cyrkuł przebudować i widzę już, jak *Les Halles Centrales* jedną stroną dotykają Sekwany a drugą dzisiejszych wielkich bulwarów.

Przejdźmy do innego rozdziału: Dziś już brak miejsca w szpitalach, a co gorsza, w dzisiejszym — małym jeszcze Paryżu — chory z niejednej dzielnicy musi odbyć kilka kilometrów drogi, żeby się dostać do najbliższego domu zdrowia, a i tak jeszcze higieniści z najzupełniejszą słusznością utrzymują, że szpitalom wzniesionym mniej więcej w środkowych częściach miasta i dla chorych zbywa na świeżem powietrzu i że zakłady takie dla zdrowych nie bardzo korzystne stanowią sąsiedztwo. Przy rozszerzaniu się miasta niewątpliwie uwzględnione zostaną te okoliczności, może nawet dziś już podniesiony projekt, żeby wszystkie szpitale pomieszczone zostały za obrębem rogatkowym, zostanie wykonany — ale cóż w takim razie dziać się będzie z chorymi albo przypadkowo rannymi, potrzebującymi jak najprędszej pomocy szpitalnej, jeżeli ze środka miasta trzeba będzie kilka mil do najbliższego szpitalu przejechać, a jakie to będzie życie le-

tu w grę podstęp i intryga, a bohaterem tego wszystkiego jest reprezentant republiki, tej formy rządu, która miałaby być politycznem wcieleniem cnoty! Przeciwnicy republiki nie potrzebują ani silić się na przesadę, ani przekręcać faktów i motywów, żeby ze sprawy tunetańskiej zrobić *pendent* do sprawy chińskiej i meksykańskiej, nawet tak czarno i tendencyjnie przedstawionych, jak to uczynili publicyści i historycy republikańscy dla zohydzenia generałów i mężów stanu drugiego cesarstwa.

Sprawy krajowe.

(Dziedziczenie posiadłości gruntowych).

I.

(§) Niedawno podaliśmy za *Pol. Corr.* zasady, według których rząd przystąpić zamierza do reformy obowiązującego obecnie ustawodawstwa o dziedziczeniu posiadłości gruntowych. Zasady te wypowiedziane i sformułowane zostały w gruntownym elaboracie jako uwagi do tej reformy, a z uwagami temi łączy się znowu szereg pytań, na które ministerstwo rolnictwa otrzymać chce odpowiedzi wyczerpujące od powołanych do tego organów, korporacyj i osobistości, zajmujących się tą sprawą. W tym celu odnosiło się ministerstwo rolnictwa do niektórych kompetentnych osobistości bezpośrednio, za pośrednictwem ministerstwa sprawiedliwości zasięga opinii wyższych sądów krajowych, wybitniejszych reprezentantów stanu sędziowskiego i adwokackiego, a nadto wzywa także Namiestnictwa i rządy krajowe, aby w porozumieniu z Wydziałami krajowemi, towarzystwami gospodarskiemi, zakładami kredytowemi i kompetentnymi znawcami stosunków dostarczyły również potrzebnego materyału w formie odpowiedzi na postawione pytania. Namiestnictwo lwowskie wystosowało zaproszenie w tym duchu do Wydziału krajowego, komitetów towarzystw gospodarskich we Lwowie i w Krakowie, do dyrekcyi lwowskiego banku włościańskiego, krakowskiego zakładu kredytowego ziemskiego i lwowskiej kasy oszczędności, do posłów sejmowych JE. Pawła Popiela. prof. dr. Tadeusza Pilata, prof. dr. Maksymiliana Zatorskiego, Teofila Merunowicza, do hr. Leonarda Pinińskiego i prof. dr. Leona Bilińskiego.

Do wszystkich zaproszeń dołączony został elaborat ministeryalny, o którym powyżej wspominamy. Informuje on dostatecznie o prawnym charakterze sprawy, bo zawiera treściwy pogląd na obecnie obowiązujące prawo spadkowe co do posiadłości gruntowych, oraz na prawo, które pod tym względem w większej części krajów koronnych przedtem obowiązywało, dalej uzasadnienie potrzeby zreformowania obecnie obowiązującego prawa, wreszcie krótką wzmiankę o ważniejszych nowych pracach ustawodawczych na tem polu z przytoczeniem ustawy hanowerskiej i gotowego już projektu dla Westfalii.

Cele, jakie ministerstwo rolnictwa ma przed oczyma w podniesionej reformie, są następujące: 1) Ustawa ma być zastosowaną tylko do włościańskich posiadłości i ich przynależności z wyłączeniem reszty majątków ruchomych lub nieruchomych. 2) Przez projektowaną ustawę żaden właściciel nie powinien doznać ograniczenia w dowolnem rozporządzaniu swoją posiadłością, ani aktami między żyjącemi osobami, ani rozporządzeniami na wypadek śmierci. Postanowienia tej ustawy mają więc o tyle tylko być zastosowane, o ile spadkodawca sam w sposób prawnie dozwolony innego nie uczynił zarządzenia. 3. W braku innego ważnego ostatniej woli rozporządzenia ma mieć miejsce uprzywilejowane prawo dziedzictwa jednego ze współspadkobierców względem posiadłości gruntowej i jej przynależności. 4. To uprzywilejowane prawo dziedzictwa ma być w ogóle tak unormowane, że w razie, jeżeli spadkodawca nie ustanowił sam głównego dziedzica, najstarszemu synowi i jego potomkom, a w braku synów starszej córce i jej potomkom służy pierwszeństwo przed innymi współspadkobiercami. 5. Jeżeli cena objęcia dziedzictwa, t. j. wysokość spłaty, którą dziedzic uiścić ma współspadkobiercom za objęcie posiadłości z przynależnością, nie została ustanowioną przez spadkodawcę w sposób prawnie obowiązujący, to spłata ta ma być w ten sposób ustanowiona, aby główny dziedzic na posiadłości odziedziczonej mógł się utrzymać. Ustawa ma zatem zawierać postanowienia, któreby co do oszacowania posiadłości według dochodu a względnie oznaczenia spłaty odpowiadały temu celowi.

Zapraszając wykazane na wstępie organa i osobistości do zbadania kwestyi i udzielenia odpowiedzi na pytania zawarte w elaboracie ministeryalnym, Namiestnictwo wyraziło życzenie, aby do odpowiedzi dodane były motywa, o ile tego okaże się potrzeba. Odpowiedzi oczekuje Namiestnictwo do czterech tygodni. Termin ten wydać się może za krótki wobec doniosłości sprawy, i tak miałaby się rzecz niezawodnie, gdyby chodziło o rozległe studya lub mozolne zestawienie dat statystycznych. Ministerstwo nie wymaga jednakże tego, gdyż chodzi tylko o objawienie opinii już wyrobionej. Sprawa objęta kwestyonarzem rządowym należy od dawna do piekących, była przedmiotem rozmaitych studyów zbiorowo i pojedynczo podejmowanych, więc zupełnie uzasadnionem jest przypuszczenie, że tam, dokąd zaproszenie wystosowane zostało, danie odpowiedzi umotywowanej nie sprawi trudności i nie będzie wymagać wiele czasu.

Ponieważ chodzi tu o sprawę żywo ogół zajmującą, a materyał dziś zbierany zapewne niezadługo wejdzie na porządek dzienny już w formie projektu, przeto chcąc czytelnikom naszym ułatwić dokładne zrozumienie rzeczy i śledzenie jej postępu w dalszych fazach, podamy w następnym artykule streszczenie pytań przez ministerstwo rolnictwa sformułowanych.

KORESPONDENCYE

Berlin, 24 stycznia.

□ Z wielkiej chmury mały deszcz—oto dewiza długich rozpraw dzisiejszych w parlamencie niemieckim o znanym reskrypcie króla Wilhelma do ministerstwa pruskiego w sprawie praw korony i obowiązków urzędników wobec polityki rządowej. Całe posiedzenie było namiętną utarczką między lewicą a księciem Bismarkiem, któremu prawica żywo przyklaskiwała; centrum nie wzięło w całej dyskusyi żadnego udziału. Widocznie chciała lewica pod koniec posiedzenia wciągnąć stronnictwo katolickie w debaty, tymczasem nie można było z wszelką pewnością orzec, czy wniosek o odroczenie rozpraw na dzień jutrzejszy uzyskał większość, a kiedy ostatecznie trzeba było przystąpić do policzenia głosów za wnioskiem i przeciw niemu, okazało się, że nie było już obecnych dostatecznej liczby członków, aby izba mogła powziąć uchwałę prawomocną. Zakończyło się tedy na niczem.

Postępowiec Haenel, który wywołał rozprawy o reskrypcie królewskim, sądził, iż grozi zatarg parlamentarny i że zachodzi niebezpieczeństwo wskutek wciągnięcia osoby króla w dyskusyę, na czem ucierpiałaby tak powaga Izby ustawodawczej jak sama dostojność monarchy. Mowca żałuje, że ministrowie zastawiają się osobą króla, kiedy sami winni ponosić odpowiedzialność za swą politykę wobec kraju. Stosunek urzędników do polityki rządowej w akcie wspomnianym niejasno jest wyrażony; urzędnik jako taki nie powinien podczas wyborów wywierać żadnego wpływu i nie trzeba na niego kłaść obowiązków zostających w sprzeczności z jego prawami obywatelskiemi. Reskrypt jest przestrogą dla urzędników opozycyjnych i obojętnych i wymaga po nich, aby zrzekłszy się swych przekonań agitowali na rzecz rządu, ale na tem by tylko wychodzili dobrze karyerowicze.

W długiej mowie zwróconej ku postępowcom, na których mowca uderzał nieraz osobiście, zaznaczył ks. Bismarck, nie jako kanclerz, lecz jako pełnomocnik króla pruskiego w Radzie związkowej, że reskrypt nie wprowadza prawa nowego, lecz objaśnia jedynie istniejące zdawna prawa królewskie, któreby opozycya rada podała w wątpliwość. Starcia książę wcale nie chce, lecz owszem zaręcza, że go nie będzie. Osoba króla nie powinna znikać gdzieś w obłokach, Hohenzollerowie chcą rządzić osobiście i w żywych zostać stosunkach do ludu, który rodzinę królewską tem więcej ceni, im bardziej z nią się styka. Z niezwykłą werwą odpierał książę zarzut Haenla, jakoby z tchórzostwa ukrywał się za osobą monarchy. Lewica przeczyła temu, jakoby Haenel był księciu zarzucił tchórzostwo, w skutek czego wytworzył się drażliwy dyalog między jedną a drugą stroną, zakończony dopiero interwencyą przewodniczącego. Kiedy z lewicy oświadczono, że nikt nie obwinia Bismarcka o brak odwagi, uspokoił się książę i wrócił na miejsce swoje, które w ciągu tego dyalogu był opuścił, posuwając się coraz bliżej ku lewicy. Po urzędnikach wymaga książę, aby ze względu na przyzwoitość polityczną nie agitowali przeciwko rządowi; wolno im myśleć i głosować, jak im się podoba, byle intencyj polityki rządowej bronili przeciwko przekręcaniom i potwarzom opozycyi. Zakończył mowca zaręczeniem uroczystem, iż wszystko uczyni, aby godność królewską zachować nietkniętą a instytucyę monarszą silną i niewzruszoną.

Przeciwko interpretacyi, nadanej drugiej części reskryptu przez księcia Bismarcka, nie mieli przywódzcy stronnictw liberalnych nic do nadmienienia, wyrazili owszem życzenie, żeby objaśnienia Bismarcka zakomunikowano także urzędnikom. Z mowców prawicy żaden na uwagę nie zasłużył.

Pod koniec posiedzenia oświadczył socyalista Liebknecht, że jego stronnictwo głosować będzie przeciwko budżetowi, nie chcąc podtrzymywać rządów ks. Bismarcka. Przywódca stronnictwa przewrotu powtórzył przy tej sposobności znane zdanie socyalistów o społeczno-politycznych zamiarach kanclerza, któremu przepowiedział, iż nie zdoła powstrzymać zupełnego przewrotu obecnych stosunków socyalnych.

Rada państwa.

(LII posiedzenie Izby wyższej).

Wiedeń, 24 stycznia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 25. Ministerstwo spraw wewnętrznych przesyła zawiadomienie o powołaniu do Izby hr. Franciszka Thuna-Hohensteina jako członka dziedzicznego w miejsce jego zmarłego ojca. Bar. Burg występuje z komisyi finansowej. Z ministerstwa oświecenia wniesiono projekt noweli do ustawy szkolnej z roku 1869.

Na wniosek hr. Falkenhayna przystąpiono zaraz do pierwszego czytania tegoż projektu, którego treść jest następująca:

§. 1 określa zadanie szkoły ludowej jako polegające na religijno-moralnem wychowaniu dzieci, rozwinięciu ich zdolności umysłowych, wyposażeniu ich w wiadomości potrzebne w życiu i przygotowaniu ich w ten sposób do wykierowania się na ludzi pożytecznych społeczności.

§. 2 stanowi, że szkoły ludowe państwowe, krajowe i gminne są zakładami publicznemi, przystępnemi każdemu bez względu na wyznanie.

§. 3 wylicza przedmioty nauki w szkole ludowej: religię, język, w którym się wykłada, najprostsze rzeczy z historyi naturalnej i fizyki, rachunki, geografię i historyę z uwzględnieniem szczególnie ojczystej, pisanie, rysunki, gimnastykę dla chłopców i za rozporządzeniem krajowej władzy szkolnej także dla dziewcząt i roboty ręczne dla dziewcząt.

§. 4 podaje naukę religii pod nadzór władz kościelnych, nakładając na nie jednak obowiązek zastosowania się do ustaw i rozporządzeń władz szkolnych, jak niemniej poddając rozporządzenia ich kontroli tychże władz.

Dalsze przepisy normują udział dzieci w praktykach kościelnych i ćwiczeniach religijnych. Nakoniec idą przepisy o ulgach w obowiązku szkolnym, który z reguły jest ośmioletni, ale po wsiach i miasteczkach może być ograniczony w dwu ostatnich latach z przyczyn godnych uwzględnienia na żądanie rodziców i opiekunów do pewnych części roku, do pewnych dni w tygodniu, lub do pewnych godzin.

Pan Antoni Schmerling wnosi, aby projekt ten przekazano komisyi edukacyjnej. Wniosek przyjęty.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Prowizoryczną konwencyę handlową z Francyą, po kilku uwagach p. Plenera o konieczności zreformowania podatku od cukru, zatwierdzono bez dalszej dyskusyi.

Bez wszelkiej dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu w formie uchwał Izby poselskiej, a względnie także w formie projektów rządowych, ustawę o zwolnieniu pożyczki miasta Tryestu na zbudowanie śpichrzów kupieckich od stęplów i należytości skarbowych i ustawę o użyciu przyzwolonego już kredytu 75.000 zł. na zakupno gruntu pod żeńskie seminaryum nauczycielskie, akademię sztuk pięknych i szkołę sztuk i rzemiosł w Pradze.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 35. Następne nie naznaczone.

(CLXXXV posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 24 stycznia. (*Kor. Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Pos. Tyszkowski otrzymuje urlop na sześć tygodni.

Z ministerstwa spraw wewnętrznych wniesiono projekt ustawy o regulacyi Dunaju w Dolnej Austryi.

Pos. Meissler składa na stole prezydyalnym interpelacyę do rządu w sprawie naruszenia prawa domowego pewnego robotnika w Czechach, któremu bez wiedzy i pod nieobecność jego otworzono zamknięty kufer, wydobyto zeń papiery, przepisano je, i potem znów do kufra złożono.

Pos. Roser interpeluje przewodniczącego komisyi legalizacyjnej, w jakiem stadyum znajdują się jej obrady.

Pos. Croy jako przewodniczący komisyi legalizacyjnej odpowiada, że komisya niezadługo wniesie sprawozdanie swoje do Izby.

Pos. Promber interpeluje przewodniczącego komisyi prawniczej, w jakiem stadyum znajdują się obrady jej nad petycyą o zmianę ordynacyi adwokackiej.

Pos. Hawelka jako przewodniczący komisyi prawniczej odpowiada, że rząd przyrzekł poczynić dochodzenia w celu ocenienia tego *petitum*, dotychczas jednak mimo niejednokrotnego nalegania, nie przedstawił rezultatu swych dochodzeń.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Jedenaste doroczne sprawozdanie komisyi kontrolującej długi państwa w pierwszem czytaniu przekazano komisyi budżetowej.

Projekt o repartycyi rekrutów między Austryą a Węgrami na podstawie rezultatów ostatniego popisu ludności i o poborze w r. 1882 w pierwszem czytaniu przekazano komisyi wojskowej.

Następują obrady w drugiem czytaniu nad projektem ustawy karnej przeciw dłużnikom udaremniającym egzekucyę.

W rozprawie ogólnej pos. Jaques występuje przeciw projektowi nie dla opozycyi tylko, gdyż owszem w takich sprawach uznaje konieczność wspólnego działania stronnictw, i nie, jakoby w zasadzie był przeciwny projektowi, lecz jedynie z powodu, iż przepisy projektowane wydają się mu niewłaściwemi. W pierwszym rzędzie zarzuca mowca projektowi zbytnią surowość w kwalifikacyi karygodnych czynności jako występków (*Vergehen*) a nie przestępstw tylko (*Uebertretung*), jakoteż w przepisanych karach. Dalej dopatruje się mowca w projekcie zbytniego ogranicze-

---

karzy, którzy przy jakiej takiej klienteli będą musieli odbywać dziennie jakie sto kilometrów drogi?

Zwróćmy się na weselszą stronę. Paryż lubi i potrzebuje się bawić, od tego nie odzwyczai się niezawodnie przy większym wzroście. Dzisiejsze teatry, choć rozrzucone na dość długiej linii bulwarów i komunikujących z niemi ulic, w owym przyszłym Paryżu wydawać się będą skupionemi w zanadto ciasnym okręgu i niewątpliwie powstaną ich nie dziesiątki ale setki rozrzucone w nowych cyrkułach ku użytkowi i pociesze okolicznych mieszkańców. Ale niechże w którym z nich, przypuśćmy na ostatnim wschodnim krańcu stolicy, pojawi się jaka *Podróż około świata*, *Michał Strogow*, *la Biche au bois* albo *Tysiąc nocy i jedna* — słowem sztuka, którą cały Paryż będzie chciał widzieć, to już mieszkaniec zachodniego krańca będzie musiał wyruszyć z domu przynajmniej zaraz po śniadaniu, jeżeli nie pierwej, w połowie drogi zjeść obiad, a po widowisku nazajutrz zrana wrócić do domu. Nie mówię już o nieszczęśliwych sprawozdawcach dziennikarskich, którzy przy każdej nowej sztuce, choćby w rezultacie okazała się nie wartą widzenia, zmuszeni będą odbywać dziesiątki mil drogi dla napisania dziesięciu wierszy sprawozdania.

Sklepy Luwru, Beaumarchais, *Printemps*, które dziś wydają nam się olbrzymiemi i wspaniałemi karawanserajami, zaledwie się przydadzą na pomocnicze filje przyszłych magazynów, w których plac Vendome ze swoją kolumną zaledwie służyć by mógł za przedsionek, a ogród Tuileries albo Luxemburg będzie małem miejscem ustępu i odetchnienia dla klientek przeglądających w natłoczonym magazynie wiosenne albo zimowe nowości....

Daleko moglibyśmy zajść na drodze tych przypuszczeń, ale obawiamy się, że może mają słuszność lekarze. którzy utrzymują, że przy takiej hypertrofji nawet wielkim miastom śmierć zagraża, a historya bardzo odległych wieków świadczy, że taki bywa zwykle koniec zbyt kolosalnych aglomeracyi. Do takiej katastrofy jeszcze jak na teraz bardzo daleko i gdybym był samolubem, powiedziałbym najspokojniej, że nam się o to wszytko nie warto kłopotać, co ma być za jaką kopę lat. Czyż mało mamy trosk z teraźniejszością, z przyszłością niech sobie radzą, jak będą mogli, nasi następcy!

Wszakże nim te wszystkie przypuszczalne nadzwyczajności staną się rzeczywistością, dziś już niejedna kwestya w codziennem życiu Paryża dość się kłopotliwie przedstawia, i takie same skargi dają się słyszeć z drugiej strony cieśniny kaletańskiej. Londyn i Paryż pod wielu względami nie mają sobie co zazdrościć. Dziś już w obu tych miastach niewiadomo, jak sobie poradzić z pomieszczeniem umarłych, których zwłoki coraz więcej zabierają miejsca żywym i tak nie mającym go za nadto; a z drugiej strony niesłychane mnóstwo fabrycznych i niefabrycznych odchodów, których niepodobna dość prędko i dość daleko usunąć, wywołują nieustające prawdziwe zarazy — albo na koniec, jak to w tej chwili już i w Paryżu dotykalnie się przedstawia, cyrkulacya staje się prawie niepodobną na ulicach nie wystarczających potrzebie ruchu gorączkowo czynnej ludności.

(Dokończenie nastąpi.)

J. BOHDAN

nia rzetelnych dłużników w rozporządzaniu swem mieniem, tak, iż darowizna uczyniona w dobrej wierze dzieciom przez rodziców lub rodzicom przez dzieci, mogłaby także już stanowić występek w myśl projektu. Widząc w nim nadto jeszcze sprzeczności z ustawami dotychczas obowiązującemi, mowca oświadcza się przeciw przejściu do dyskusyi szczegółowej, a żąda, aby odesłano projekt do komisyi w celu przeobrażenia go w duchu jego uwag.

Pos. Grünwald broni projektu przeciw krytyce preopinanta.

Pos. Weeber przemawia za wnioskiem o odesłaniu projektu do komisyi, zastrzegając się przeciw mniemanin, jakoby chciał odwlec sprawę. Podziela bowiem zapatrywania rządu i większości Izby o konieczności takiej ustawy, a nawet i o nagłości jej; tylko na przepisy projektu zgodzić się nie może. Wywody mowcy podobne są do zarzutów Jaquesa.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Krall, odpowiada na zarzuty obu mowców z lewicy, wykazując szczególniej, że nie ma sprzeczności między projektem a ustawami obowiązującemi. Oświadcza się przeciw odesłaniu projektu do komisyi, bo jeżeli projekt jest w pewnych punktach wadliwy, można go poprawić w dyskusyi szczegółowej.

Pos. Kowalski zwalcza projekt dla surowości przepisów, żąda ponownych dokładnych obrad komisyjnych i wnosi, aby go odesłano do komisyi, ale nie prawniczej, jak chcą Jaques i Weeber, lecz do karnej.

Po obronie projektu przez sprawozdawcę komisyi prawniczej p. Madejskiego przystąpiono do głosowania. Wnioski odesłania projektu do komisyi odrzucono, a uchwalono przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

Na tem przerwano obrady i dokonano szeregu wyborów uzupełniających do kilku komisyj Izby. Skrutynium odbędzie się po posiedzeniu.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 30. Następne w piątek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa ks. Bismarcka)

Korespondent berliński streszcza nam dzisiaj przebieg onegdajszego posiedzenia w parlamencie niemieckim i podaje ważniejsze momenta z dyskusyi, jaka wywiązała się nad znanym reskryptem królewskim z dnia 4go stycznia r. b. W uzupełnieniu tej korespondencyi podajemy na tem miejscu mowę ks. Bismarcka w odpowiedzi na przemówienie dep. Hänela, który silnie uderzał na rząd z powodu ogłoszenia owego reskryptu.

Książę oświadczył na wstępie, że nie przybywa w charakterze kanclerza lecz jako pruski pełnomocnik Rady związkowej, posiada przeto niezaprzeczoną legitymacyę do zabrania głosu w sprawie reskryptu. Reskrypt, w którego obronie występuje, nie zmierza do wytwarzania jakichbądź nowych praw lub prerogatyw, nie miał też na celu wywołania jakiegobądź zatargu. Król żyje w pokoju z całym swym ludem, nie zaś z pojedyńczemi frakcyami parlamentarnemi, o zatargu zaś, choćbyście go panowie mieć chcieli, nie może być mowy. Reskrypt skierowany jest przeciw konstytucyjnej legendzie, która chciałaby wprowadzić do Prus maksymę: *le roi règne mais ne gouverne pas* i postawić w cieniu dawne prawo. Nie ma w Prusiech rządu ministeryalnego obok króla. Profesor Mommsen przedstawił w mowie wyborczej całą grozę absolutyzmu ministeryalnego, wobec którego król schodzi do rządu manekina. Ideałem, który mu przyświecał, są cienie owych królów, których wyprowadzano z po za kulis, gdy występował na scenę nowy minister, i którzy znikali skoro wskazano opozycyi nowy cel, nową warownię jako przedmiot oblężenia. Dyktatura kanclerska byłaby tylko w onczas możliwą, gdyby w miejsce rządów królewskich, nastały rządy ministeryalne. Konstytucya pruska, dokument niestety mało czytywany i studyowany, nie wie nic o tem. Tam powiedziano: „Osoba królewska jest nietykalną!“ Należy przeto o niej mówić z uszanowaniem, a nie w sposób praktykowany w tej Izbie (*oho!*). Mam tu na myśli mowę dep. Virchowa. Jestem odpowiedzialny za wszystkie czynności mojego króla; nie przeszkadzało to jednak, że wszystkie akta rządowe, które do swej prawomocności potrzebują kontrsygnatury, pozostają mimo to aktami rządowemi króla. Nie podpis ministeryalny, lecz podpis królewski jest tutaj główną rzeczą. Panowie chcielibyście, aby król był gdzieś schowany w obłokach, tak aby zwykły śmiertelnik nie wiedział nawet, że go mamy rzeczywiście. Cześć taka byłaby przypomnieniem cesarza japońskiego, którego pokazują ludowi przez kraty w dnie uroczyste. Według tradycyi sięgających aż do czasów kurfirstowskich królowie pruscy uważali po wszystkie czasy za pierwsze swoje zadanie ścisłe wypełnianie obowiązków, a już Fryderyk W. określił zadanie to w maksymie, że król jest „pierwszym sługą państwa“. Ministrom wydaje król rozkazy, a ministrowie są im posłuszni. Nie byłoby zbyt trudną rzeczą dla króla zmienić ministerstwo, gdyż mamy w zapasie obfity zastęp polityków wszelkiej barwy, którzy z chęcią przyjęliby ofiarowane sobie teki (*wesołość*). Życie konstytucyjne składa się z kompromisów, dlatego też ministrowie zmuszeni są czynić częstokroć ustępstwa; faktycznym w Prusiech prezesem gabinetu jest jednakże sam król. Królowie pruscy byli przed r. 1848 w pełnem posiadaniu swej władzy. Gdyśmy w r. 1849 po raz pierwszy złożyli przysięgę na konstytucyę, byliśmy jeszcze daleko od ideału dep Hänela. Król nieboszczyk czynił, co tylko było w jego mocy, aby nas uchronić przed tym ideałem. Było to wielkie dla nas szczęście! Większość trzymająca się zasad Hänela nie chciała nowej organizacyi armii, pozostaliśmy przeto przy starej, która zaprowadziła nas do Ołomuńca. Gdym r. 1849 jako deputowany i oficer obrony krajowej przedstawił się ministrowi wojny, rzekł on do mnie: „Nie możemy wcale bić się, za dwa tygodnie będziemy mieli 70.000 nieprzyjaciela między Odrą i Elbą rozważ więc pan, co robić.“ Później w r. 1863 za kierownictwa wiceprezydenta Behrenda chciano stanąć po stronie polskiego powstania, polityka jednak królewska zmierzała do utrzymania przyjaźni Prus z Rossyą. Parlament powiedział sobie: Jest tam wrzawa, powstanie, rewolucya, rząd jest napastowany, to budzi nasze sympatye, więc musimy to popierać (*Wielkie zaniepokojenie na lewicy.*) W r. 1864 bylibyśmy prawdopodobnie w służbie większości frankfurckiej doczekali się egzekucyi Związku przeciw księztwom nadelbiańskim, bylibyśmy doczekali się drugiego Ołomuńca. Tak jest, siedzielibyśmy i dziś pewnie jeszcze przy ulicy Eschenheim, ale król rządził, lubo opierał się już tylko na mniejszości, zredukowanej do 11 członków i swoją narodową politykę przy pomocy armii postawił na ostrzu miecza. Królewskość wzmocniła się za pośrednictwem oddziaływania na lud... Panowie chcecie majestat zakryć firanką ministrów. Żywioł monarchiczny jest dla Prus niezbędny, a skorobyście go usunęli, co postawicie na jego miejsce? *Was kannst du armer Teufel geben?* (Wesołość) Król z własnego doświadczenia chciał mieć utrwalone przekonanie, że jedynie jego polityka musi być panującą i rozstrzygającą. Nie można przez skazywanie na nieczynność królewskości odbierać jej siły. Król nie może stać *incognito* i odosobniony. Król jest naszą siłą!

Zwracam się do zarzutu, jakoby minister dopuszczał się nikczemnego tchórzostwa, wymieniając imię króla. Wycieczki panów nie są tak niebezpieczne, żeby trzeba aż tarczy nadzwyczajnej; wystarczy przeciw nim pierś własna, bez zasłaniania się królem jako tarczą. Kto mi to zarzuca, nie musiał czytać dziejów ostatnich lat dwudziestu. Ja zasłoniłem majestat królewski w siódmem dziesięcioleciu tego wieku własną osobą. Grożono mi za to robotami w domu karnym i konfiskatą majątku. Wówczas rzeczywiście myślałem o tem, że następca mój a przeciwnik skonfiskuje mój majątek, i zabezpieczyłem część majątku moich dzieci (*wesołość*). I jabym to miał okazać tchórzostwo w służbie mego pana? Kłamliwość tego zarzutu musi okryć rumieńcem wstydu wasze oblicza (*Hałaśliwa przerwa*, *z lewicy wołają*: Zmyślone! nieprawda!).

Wołania lewicy wywołały scenę burzliwą. Bismarck opuścił swoje miejsce i w najwyższym gniewie podszedł ku lewicy, oparł się na trybunie i powstrzymując z widocznem wysileniem gniew, zawołał:

„Niech wystąpi ten, który mię obraził.“

Gdy słowa te wyrzekł, twarz jego obłała się szkarłatem, z oczu pałających sypały się iskry gniewu. Członkowie lewicy poczęli wołać: „Któż tu co zrobił?“

Prezes parlamentu wzywa o spokój, ks. Bismarck powrócił na swoje miejsce. Idąc ku trybunie, zwrócił się i rzekł: „Panowie zdaje się, chcecie powtórzyć ten sam zarzut, zarzuciliście mię krzykami. (*Niepokój*). Richter i inni deputowani wołają: „Nikt nieodezwał się ani słowem.“

Ks. Bismarck, powracając do swego miejsca, zawołał głośno: „Dziękujcie zatem Bogu!“

Zapanowawszy nad swem wzburzeniem, ks. kanclerz zakończył temi słowy:

„Tylko poczucie obowiązku trzyma mię na stanowisku, bo przyjemności nie ma zgoła żadnej, przeciwnie, z radością pożegnałbym panów, ażeby się więcej nigdy nie zobaczyć. (*Szmer z lewicy.*) Reskrypt nie ścieśnia wolności wyborczej. Przysięga obowiązuje urzędników do reprezentowania polityki rządu. Urzędnik polityczny musi bronić tendencyj rządu przeciw oszczerstwom. Może głosować za pośrednictwem kartek wyborczych jak mu się podoba, ale powaga władzy wymaga tego, ażeby urzędnik nie brał udziału w agitacyi przeciw rządowi. Jestem zdecydowany służyć Jego Królewskiej Mości w jego dążnościach, ale jako sługa, nie jako opiekun.“

(Gambetta w komisyi rewizyjnej.)

Na posiedzenie komisyi, złożonej z 23 członków a mającej złożyć sprawozdanie z projektu rewizyi konstytucyi, przybyli w dniu 21 b. m. prezes ministerstwa Gambetta, minister sprawiedliwości Cazot i minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau.

Preses komisyi Margaine zaprosił naprzód Gambettę do zabrania głosu, ten jednak odpowiedział, że nie ma zamiaru dawać wyjaśnień ogólnych, lecz gotów jest odpowiadać na pytania wystosowane do niego.

Prezes komisyi Margaine: Dlaczego rząd wprowadził zasadę wyborów zbiorowych do projektu rewizyi w tak krótkim czasie po ogólnych wyborach do Izby? Ta reforma czyni uszczerbek mandatom nowych deputowanych.

Gambetta: Kraj oświadczył się za rewizyą ustawy konstytucyjnej. Rząd pragnie ustawę wyborczą przez wcielenie jej do konstytucyi ochronić od zmian nieustannych. Z chwilą, w której ustawa wyborcza senatu zostanie wcieloną do konstytucyi, winna w niej znaleźć także miejsce konstytucyjna podstawa dla Izby. Mandat deputowanych nie doznaje żadnego uszczerbku przez zapisanie zasady wyborów zbiorowych w konstytucyi, ponieważ nowa ustawa wyborcza na mocy tej zasady ma być uchwalona dopiero przy końcu sesyi prawodawczej. Oświadczam zresztą stanowczo, iż rząd nie myśli wcale o rozwiązaniu Izby. Rząd nie wymaga od Izby, ażeby uchwalała wybory zbiorowe, życzy sobie tylko, ażeby ta kwestya została zaliczona do szeregu tych, które mają być kongresowi przedłożone.

Prezes komisyi Margaine: Nie trudno będzie jednakże rozbudzić prąd niebezpieczny istnieniu obecnej Izby.

Gambetta: Niebezpieczeństwa takiego nie przewiduję. Przed wygaśnięciem mandatu nie rozwiążą się Izby z pewnością pod naciskiem opinii publicznej.

Dep. L. Legrand: Czy rząd zasadę wyborów zbiorowych uważa za kwestyę zaufania? Dlaczego przyjaciele obecnego prezesa gabinetu podczas rozpraw w roku zeszłym mówili, iż rząd nie może się wcale oświadczać?

Gambetta, Wówczas rząd był rozdwojony, nie mógł zatem zaznaczać swego stanowiska.

Dep. Clémenceau: Pan prezes gabinetu zdaje się poczytywać za nieulegające żadnej kwestyi prawo obu Izb do naznaczania porządku dziennego kongresowi. Komisya nie podziela tego zapatrywania, a rząd nie złożył żadnych dowodów któreby popierały jego interpretacyę.

Gambetta: Jest to bardzo poważna kwestya i niedawno wypowiedziałem o niej moje przekonanie z trybuny. Kongres nie może się zebrać bez przyzwolenia obu Izb. Jeżeli zakres obrad nie będzie ograniczony z góry, to kongres stanie się niemożebnym.

Dep. Viette: Senatowi znane są przekonania Izby, i wie, że Izba nie dąży ani do zniesienia senatu, ani prezydentury, przyjąłby zatem zwołanie kongresu.

Gambetta: Zdaje mi się, że p. Viette się łudzi.

Dep. Andrieux: Pan prezes gabinetu podnosił tu konieczność ograniczenia pełnomocnictw kongresu. Nie zgadza się z tem ani komisya ani Izba. Jestto kwestya prawno-konstytucyjna. Któż ją ma rozwiązać? Nie należy to ani do kompetencyi Izby, ani do kompetencyi rządu. Prawo interpretowania konstytycyi posiada tylko kongres. W tym zakresie można kongresowi bezwarunkowo zastrzedz swobodę porządku dziennego. Wnioski rządowe przyjdą pod obrady artykuł po artykule, a kongresowi pozostawi się prawo interpretacyi. Nie do nas należy rozwiązywać tę kwestyę.

Gambetta: Nie pojmuję wcale, czemby był kongres interpretacyjny.

Dep. Barodet i L. Legrand zapytują, coby się stało, gdyby kongres przekroczył zakres materyj oznaczonych z góry po porozumieniu się obu Izb?

Gambetta: Wszystko, cokolwiekby wyszło po za granice przedmiotów, na które się przedtem Izby zgodziły, byłoby nielegalnem, a kongres zająłby stanowisko rewolucyjne.

Dep. L. Legrand pyta, coby się wtedy działo z sankcyą?

Gambetta: W takim wypadku byłoby obowiązkiem prezydenta republiki, jako stróża konstytucyi, przedsięwziąć odpowiednie środki.

Dep. Clémenceau: Ale wtedy musiałby prezydent znaleźć także ministra, któryby zechciał wyrok jego zaopatrzyć w kontrsygnaturę.

Gambetta: Takiego ministra znalazłby z pewnością.

Preses komisyi Margaine: Służące kongresowi prawo czynienia poprawek jest nieograniczone.

Gambetta: Tak jest, o ile się trzyma w granicach artykułów i paragrafów postawionych na porządku dziennym.

Dep. Roger: Rząd chce regulamin wyborczy Izby wcielić do konstytucyi, ponieważ potrzebna jest pod tym względem równorzędność obu Izb, ale do tej równorzędności możnaby dojść także wykluczeniem z konstytucyi ustawy wyborczej senatu.

Gambetta: To byłoby obaleniem całej konstytucyi.

Dep. Barodet: Czy kongres ma prawo ogłosić się za niekompetentne ciało i żądać zwołania konstytuanty?

Gambetta: Ma prawo, jeżeli Izba i senat uchwalą to naprzód.

Dep. Perin: Rząd zatem zaprzecza ciału prawodawczemu prawa stanowienia o własnym porządku dziennym?

Gambetta: Rząd nie ma prawa ani pozwalać, ani zaprzeczać, rząd jedynie wykłada treść prawa.

Po krótkiem zawieszeniu posiedzenia, zaproponował dep. Ballue porządek dzienny, w którymby komisya oświadczyła, czy ma być przedsięwzięta rewizya konstytucyi?

Po krótkiej dyskusyi pomiędzy Legrandem, Clémenceau i Kamilem Pelletan, wzięto pod głosowanie następujący wniosek deputowanego Ballue:

„Izba uchwala rewizyę praw konstytucyjnych.“ Wniosek ten odrzucono 17 głosami przeciw 15.

Następnie przyjęła komisya 24 głosami wniosek następujący: „Artykuł jedyny. Stosownie do art. 8 konstytucyi z 25 lutego 1875 i na żądanie prezydenta republiki Izba oświadcza, iż rozważywszy konieczność poddania rewizyi artykułów 4, 7 i 8 konstytucyi 25 lutego 1875 o organizacyi senatu i § 3 artykułu 1. z 16 lipca 1875 o stosunku władz publicznych, znajduje podstawę do rewizyi praw konstytucyjnych.“

W końcu na wniosek dep. Ballue uchwala komisya, ażeby poprawki wniesione były dopiero w kongresie.

KRONIKA

— **Najj. Pan** udzielał dnia 23 b. m. posłuchania, na którem obok innych osób znajdowali się JE. hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki, ks. kanonik hr. Potulicki i deputowany p. Erazm Wolański.

= **JWpan Filip Zaleski,** c. k. wiceprezydent Namiestnictwa, wyjechał wczoraj wieczór do Wiednia.

(=) **Dyrekcya poczt** ogłasza, że począwszy od dnia 1 lutego b. r. zamiast recepisów, wydawanych dotąd na listy rekomendowane i pieniężne, przekazy i przesyłki z wartością, mogą być używane książki pocztowe, w których oddanie takich listów i przesyłek będzie przez urzędników pocztowych potwierdzane. Jest to wielkie uproszczenie, które powitane będzie jak najsympatyczniej przez interesowanych, głównie zaś przez zakłady publiczne, przemysłowców, bankierów itp. Książki takie wydawać będzie c. k. dyrekcya poczt po cenie 50 centów, za poprzedniem porozumieniem się, stowarzyszeniom publicznym, zakładom i takim osobom prywatnym, które mają już ustalone i znaczne firmy kupieckie. Bliższe szczegóły zawiera wydane w tej sprawie obwieszczenie dyrekcyi pocztowej.

— **Magistrat lwowski** ogłasza, że wykaz imienny tutejszo-popisowych, urodzonych w roku 1862, 1861 i 1860, przeto powołanych do tegorocznego poboru głównego, wyłożony będzie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym od 1 do 8 lutego rb. do dowolnego przeglądu wszystkich interesowanych. Dla roszczących sobie prawo do czasowego uwolnienia od poboru, względnie czynnej służby wojskowej, wyznacza się do 16 lutego r. b. termin nieprzekraczalny, do wniesienia przez protokół podawczy magistratu reklamacyj, czyli podań niestemplowanych, zaopatrzonych w dowody potrzebne. Reklamacye te wniesione po upływie terminu pozostaną bez skutku. W sprawie czasowych uwolnień od poboru orzekać będzie c. k. komisya asenterunkowa za poprzedniem zbadaniem nieudolności zarobkowej ojców reklamantów, ewantualnie także i innych członków rodziny, przeto zbędnem jest dołączenie do reklamacyj świadectw lekarskich. Kto chce wskazać jakie pominięcie lub niedokładne zapisanie, albo też wnieść zarzut przeciw reklamacyi popisowego lub przeciw prośbie o uwolnienie od służby czynnej, ma prawo wnieść je ustnie lub na piśmie do magistratu z należytem uzasadnieniem przed upływem miesiąca lutego. Losowanie popisowych, w którem biorą udział tylko powołani w pierwszej klasie wieku, odbędzie się dnia 21 lutego r. b. o godzinie 9 przed południem w sali radnej magistratu, przy czem za popisowych nie jawiących się do losowania wyciągnie los kto inny w myśl §. 23 3 instr. do ust. woj., który to los jest ważnym na cały czas, dopóki trwa obowiązek stawiania się do poboru, zatem także w wyższych klasach wieku. Ostatnich dni lutego r. b. obowiązany będzie każdy popisowy dowiedzieć się w właściwym komisaryacie miejskim, ewentualnie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym, kiedy wypada na niego kolej stawienia się do głównego poboru.

(—) **Tutejsze towarzystwo** gimnastyczne *Sokół* zamierza na wiosnę bieżącego roku

rozpocząć budowę własnego zakładu gimnastycznego, pod który tutejsza reprezentacya miejska odstąpiła odpowiedni grunt. Ponieważ towarzystwo nie posiada dostatecznych środków, aby mogło w drodze premiowanego konkursu uzyskać odpowiedni plan budowy, a na pierwsze zaproszenie dotychczas bardzo mała ilość chętnie się zgłosiła, przeto odzywa się powtórnie do obywatelskiego poczucia polskich architektów i budowniczych z prośbą, aby raczyli bezpłatnie wziąć udział w wypracowaniu planu. Wskazówek w tej mierze udzieli p. Seweryn Ryszkowski, inżynier c. k. Namiestnictwa we Lwowie, do którego także wypracowane plany nadsyłać należy. Termin pierwotnie ustanowiony przedłuża się do 15 marca 1882.

— **Dyrekcya kolei** Karola Ludwika przysłała w darze dla muzeum technologii mechanicznej w c. k. szkole politechnicznej 40 modeli do odlewu. Rektorat tej szkoły wyraża dyrekcyi za ten dar publiczne podziękowanie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. A. z pomieszkania złoty pierścionek z kamykiem białym wartości 35 zł., zimowy paltot ciemny w pasy z jasną podszewką i pantalony zimowe wartości 50 zł., a panu J. D. złoty pierścionek znaczony literami J. D. wartości 25 zł. — Straż policyjna aresztowała reputowanego rzezimieszka Kalmanna Bochina po dokonanej kradzieży kwoty 98 zł. z kieszeni pewnej pani.

— **Wspaniała ofiara.** Z Ostrzyhomia donoszą, że prymas węgierski kardynał Simor świeżo znowu ofiarował sumę zł. 106.000 na kilka zakładów wychowawczych dla dziewcząt w Peszcie, Komornie, Balassa-Gyarmat itd.

— **W setnym ósmym roku** życia umarła dnia 13 b. m. w Paryżu pewna pani, bez wątpienia jedna z najstarszych osób na ziemi. Była ona naocznym świadkiem krwawych scen wielkiej rewolucyi francuskiej.

— **Niezwykłe zjawisko** meteorologiczne obserwowano w nocy na 17 b. m. w okolicy Lublina. Na firmamencie ukazała się od wschodu na zachód rozciągnięta, długa tęcza, której kolory spłynęły następnie w jeden pas czerwony, jakby jasna łuna świecący.

— **Wilk w Praterze.** Dzienniki wiedeńskie opowiadają, że od kilku dni uwija się w Praterze wilk, którego kilka osób już tam widziało, i który niedawno odwiedził był także pewnego ogrodnika w Erdberg, gdzie go przepłoszono. Myśliwi wiedeńscy w sobotę i niedzielę odkryli nawet trop strasznego zwierza w kniejach praterowych.

— **Olbrzymia latarnia.** W Berlinie na *Georgenstrasse* po raz pierwszy w tych dniach zapalono nowo urządzoną, największą w Niemczech latarnię gazową o sile 700 świec zwykłych. Na godzinę potrzebuje ta latarnia 2000 litrów gazu.

— **Po amerykańsku.** Że Amerykanie są mistrzami w urządzaniu reklamy, wie o tem oddawna świat cały, świeży zaś, a nader wymowny dowód na to daje wydana niedawno w Nowym Jorku biblia, w której tekst Pisma św. przepleciony jest inseratami.

— **Rzadki dyament.** Niejaki p. B. Wright w Londynie nabył niedawno sygnet, który przez wiele wieków stanowił prawdziwą osobliwość skarbca jednego z władców Hindostanu. Wprawiony jest bowiem w ten sygnet dyament, należący do największych w świecie rzadkości, ponieważ rytowany, jak się zdaje, przez akiegoś sztukmistrza perskiego. Wyryty w dyamencie monogram zawiera dwa słowa arabskie *O Ali*. Zdaniem znawców robota ta wykonana została około roku 1200 przed Chrystusem.

— **Pożar cyrku** Krembsera w Bukareszcie był, jak się zdaje, wzniecony zbrodniczą ręką, w parę godzin po skończeniu przedstawienia, gdyż o godzinie 3 po północy cały cyrk stanął naraz w płomieniach. Jako poszlakowany o podpalenie uwięziony został właściciel tego budynku, architekt Kercz, oraz dwie inne osoby.

— **Panika teatralna** nie ustaje. Dnia 18 b. m. w teatrze opery w Rotterdamie podczas przedstawienia *Hugenotów* w czwartym akcie wybuchł na scenie pożar, w skutek czego nieopisane przerażenie owładnęło publicznością w sali. Wiele osób wybiegło na balkony zewnętrzne i zeskakiwało z nich na bruk. Po chwili reżyser uspokoił przerażonych zapewnieniem ze sceny, że pożar już został stłumiony, większa też część widzów powróciła na swoje miejsca. W natłoku jednak kilka osób doznało mniej lub bardziej ciężkiego uszkodzenia.

— **Tajemnicza zbrodnia**, popełniona w ostatnich dniach w Brukseli na osobie antwerpskiego adwokata Bernays'a, jeszcze nie została wyjaśnioną. W pokoju niezamieszkanego wcale domu, gdzie znaleziono zwłoki Bernays'a, palił się gaz, widocznie więc zbrodnia popełniona została wieczór lub w nocy. Na zwłokach znaleziono postrzał w szyi, na stole zaś leżało pięć rewolwerów, karta środkowej Afryki i list do „prokuratora miasta Brukseli“, w którym wspomniony już Amerykanin Vanghan wyznaje, że omawiał w tem mieszkaniu z Bernays'em plan założenia nowego zaatlantyckiego towarzystwa transportowego i bawiąc się przy tem rewolwerem zastrzelił niechcący swojego nieszczęśliwego gościa. „Przypadkowi“ temu jednak nie bardzo dają wiarę w Brukseli.

— **Dozorcy zmarłego.** W miasteczku Sasto w toskańskiem, umarł przed kilku dniami pewien mieszczanin tamtejszy. Na noc pozostawiono w trupiarni przy nieboszczyku trzech dozorców, którzy na drugi dzień zająć się mieli pogrzebem. Ludzie ci jednak już się nie pokazali później. Otworzono więc trupiarnię i znaleziono wszystkich trzech leżących przy trumnie nieboszczyka, już także nieżywych. Z dochodzenia okazało się, że dozorcy raczyli się w nocy winem i dla ogrzania się rozłożyli ogień na zatkanym kominku, a następnie, zasnąwszy, postradali życie w skutek zaczadzenia. Pochowano ich w jednym grobie z nieboszczykiem, którego powierzono ich straży.

— **Osobliwszą statystyką** zajęły się angielskie towarzystwa wstrzemięźliwości. Niedawno dokonały spisu uczęszczających w niedziele i święta do kościoła, przyczem okazało się, że stanowią oni zaledwie trzecią część ludności Anglii — obecnie zaś postanowiły sprawdzić jeszcze, ile też osób uczęszcza w sobotę wieczór do szynków i kawiarń. Przed tygodniem rozpoczęto obliczenie to w mieście Bristolu i okazało się, że na 215.000 mieszkańców 104.000 między godziną 7 a 11 wieczór znajdowało się w dzień sobotni w owych lokalach publicznych. W ogólnej owej liczbie znajdowało się 34.074 mężczyzn, 36.803 kobiet, a 13.415 dzieci obojga płci niżej lat 14. Istotnie, wielce pouczające daty!

— **Cholera w Arabii.** Telegram z Dżeddach dnia 7 b. m. nadesłany do Konstantynopola, donosił: Nie ma dotąd żadnej pewności, czy w Hedżasie istotnie wybuchła cholera. W Mekce od dnia 25 grudnia nie było ani jednego nowego wypadku tej choroby, a z trzech osób, które dotknięte nią zostały już przed tym dniem, umarła jedna 28, druga 29, a trzecia 30 grudnia. W całej prowincyi zaraza wygasła. — Z Damaszku zaś donosi depesza telegraficzna dnia 11 b. m.: Karawana pielgrzymska, złożona z 2.500 głów, przybyła tutaj dnia 4 b. m. i poddaną została kwarantanie. Doktor Said-bej jest zdania, że stosunki sanitarne w karawanie tej, wracającej z Medyny, są stosunkowo bardzo pomyślne.

— **Skargi na brak sanny,** pisze *G. W.*, dochodzą nietylko z południa, ale i z dalekiej północy. W Charkowie z powodu złych dróg nie rokują pomyślnego przebiegu świeżo rozpoczętemu wielkiemu jarmarkowi. Z Petersburga zaś donoszą, że okoliczne wioski, których mieszkańcy zarabiają wysyłaniem sanek do miasta, narażone są w tym roku na klęskę głodową. W Warszawie tej zimy ani razu jeszcze nie ukazały się sanki na ulicach, mimo iż styczeń dobiega już do k[illegible]. Podobnie było i w naszem mieście, gdyż parę dni wszystkiego w ciągu całej zimy uwijały tu sanki po ulicach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

(Dokończenie)

O premiowaniu koni i zakupnie ogierów w Rzeszowie w d. 12 i w Tarnowie w d. 14 września, w których to czynnościach brali udział ci sami panowie co w Przemyślu, zdał sprawę ks. Sapieha, oznajmiając, że gdy w Rzeszowie włościanie przyprowadzili do premiowania tylko liche konie, przedstawili włościanie w Tarnowie same grube i rosłe konie. W Rzeszowie zakupiono od p. Edwarda Jędrzejowicza ogiera krwi wschodniej za 1000 zł. a prócz tego przedstawiono do zakupna pięcioletniego ogiera arabskiego *Rycara*, należącego do hr. Alfreda Potockiego.

Ks. Sapieha zaleca usilnie zakupno tego konia, bardzo pożądanego dla hodowców koni czystej krwi arabskiej, niemniej zakupno dereszowatego ogiera *Achillesa*, należącego do ks. Sanguszki.

Komitet uchwalił poprzeć u p. Ministra powyższe wnioski ks. Sapiehy, tyczące się zakupna ogierów przedstawionych w Przemyślu, Rzeszowie i Tarnowie.

W końcu oznajmił ks. Sapieha, iż w Tarnowie zakupiono od p. Mieczysława Stojowskiego karogniadego ogiera krwi angielskiej za 2500 zł., a od p. Benoego ogiera takiej samej maści za 1500 zł.

Br. Romaszkan zwrócił był w swojem sprawozdaniu uwagę komitetu na przedstawionego w Tarnowie ogiera hr. Tarnowskiego z Chorzelowa, po anglo-normanie, któryby kwalifikował się na reproduktora do Czech albo na Morawie, gdzie hodują koni tej rasy.

P. Borowski wyraził zdziwienie, że p. Minister przeznaczył tylko 10.000 zł. na zakupno ogierów w kraju, podczas gdy w roku zeszłym wyznaczył na ten sam cel 32.000 zł.

Komitet uchwalił prosić o wyasygnowanie większej kwoty jeszcze w tym samym roku.

Na wniosek bar. Heydla uchwalił dalej komitet prosić p. Ministra o danie wskazówek organom zakładu stadników rządowych, aby przy zakupnie ogierów nie pomijano, jak obecnie, ogierów siwych dla samej maści.

P. Borowski zapowiada, iż na najbliższem posiedzeniu przedłoży projekt premiowania koni.

Z kolei przedkłada p. Juliusz Bielski następujące wnioski w sprawie przeniesienia i utworzenia nowych stacyj ogierów:

1) Wniosek c. k. komendy rządowego zakładu stadniczego o przeniesienie stacyi z Grybowa do Niećwi, gdzie p. Wojda ofiaruje stajnie bezpłatnie.

Komitet oświadcza się za tym wnioskiem.

2) Wniosek tejże komendy o przeniesienie stacyi z Dębicy do Zasowa, gdzie hr. Łubieński daje stajnię bezpłatnie. Zarząd stadniny uważa miejscowość tę za odpowiedniejszą, drogi bowiem do Dębicy są w złym stanie a Wisłoka przerywa często komunikacyę.

Na uwagę p. Gorayskiego, że stacya w Dębicy jest niezbędną, oświadcza się komitet za utworzeniem nowej stacyi w Zasowie a pozostawieniem dawnej w Dębicy.

3) Na wniosek Towarzystwa gospodarskiego, oświadcza się komitet za ustanowieniem nowej stacyi w Przemyślanach.

4) Na wniosek starostwa i rady powiatowej jasielskiej, stacyi w Szerzynach.

5) Na wniosek starostwa i rady powiatowej brzeskiej, stacyi w Zaborowie.

6) Komitet nie uwzględnił prośby właściciela Żmigrodu co do utworzenia stacyi tamże, bo stacye w Dukli i Jaśle wystarczają dla okolicy; nie uwzględnił również prośby co do utworzenia stacyi w Uściu jezuickiem, ale zalecił natomiast:

7) pomnożenie liczby ogierów w Sieliszowicach;

8) postanowił zwinąć stacyę w Krzeszowicach;

9) utworzyć na wniosek p. Borowskiego nową stacyę w Turce o dwóch ogierach;

10) pozostawić stacyę w Koenigsbergu a nie uwzględnić prośby pobliskiej gminy w Steinau o zaprowadzenie tamże stacyi ogierów.

11) Komitet nie przychylił się do wniosku komendy co do zniesienia stacyi w Drohowyżu, albowiem p. Bielski udowodnił datami statystycznemi, iż ilość klaczy tamże stanowionych jest dość znaczną i przekonano się, że chów koni w tej okolicy jest nie w złym stanie.

12) Na wniosek p. Borowskiego, oświadczył się komitet za utrzymaniem stacyi w Kurzyłówcach.

Na uwagę p. komendanta Klastersky'ego, iż wskutek otwarcia tylu nowych stacyi, nie wystarczy liczba ogierów rozpłodowych, oświadczył ks. Sapieha, że komitet nie może odstąpić od uznania konieczności utworzenia wymienionych stacyj, niezbędnie potrzebnych do podniesienia w kraju chowu koni.

Na prośbę hodowców koni w okolicy Buczacza przyrzekł pułkownik p. Klastersky przeznaczyć dla stacyi tamtejszej ogiera *Bima*.

Na wniosek p. Borowskiego postanowił komitet prosić p. Ministra o udzielenie wskazówek komendzie zakładu stadników rządowych, aby w rozdzielaniu ogierów rządowych pomiędzy stacye a prywatnych hodowców, zachowywano pewną równowagę, tak, iżby hodowca, ubiegający się o ogiera rządowego, a mający odpowiedni materyał w klaczach, nie był narażony na często powtarzającą się odpowiedź odmowną z powodu braku ogierów.

Na wniosek sekretarza Namiestnictwa p. Michla uchwalił komitet co do licencyonowania ogierów przyjąć na rok bieżący dotychczasowy zwyczaj w obec faktu, że właśnie w Sejmie ma być wniesiona nowa ustawa o licencyonowaniu.

Ks. A. Sapieha po dłuższem przemówieniu uzasadnił wniosek tej treści, iżby komitet zajął się ułożeniem programu, któryby służył komitetowi za dyrektywę i unormował dalsze postępowanie komitetu w sprawach tyczących się podniesienia chowu koni w kraju. W celu ułożenia programu wnosi ks. Sapieha wybór komisyi z trzech członków komitetu, którzyby po przybraniu do swego grona dziesięciu wybitniejszych hodowców, zajęli się ułożeniem kwestyonarza i przesłali takowy wszystkim znakomitszym hodowcom koni z wezwaniem udzielenia opinii. Odpowiedzi hodowców posłużą komisyi za materyał do ułożenia programu.

Wniosek został przyjęty a do komisyi wybrano na propozycyę ks. Sapiehy pp. wiceprezydenta Zaleskiego, Józefa Skarbka-Borowskiego i br. Adama Heydla.

P. Borowski przedłożył prośbę komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego o poparcie wniosków Towarzystwa u c. k. ministerstwa w sprawie uregulowania w kraju jarmarków na konie. Komitet przychylił się do tej prośby.

Komenda zakładu stadników rządowych zawiadomiła komitet o nowych ogierach przystawionych do Drohowyża z Radowiec i innych prowincyj. Komitet uchwalił wydelegować pp. Bielskiego i Gorayskiego do zlustrowania tych ogierów, poczem opinia delegatów zostanie przesłaną p. ministrowi rolnictwa. Zarazem uchwalił, komitet zastrzedz się, iż wbrew „Postanowieniom“ niezostał wezwanym ani do brania udziału w rozdzielaniu ogierów w Radowcach, ani też do wysłania delegatów celem oglądania ogierów sprowadzonych świeżo do Drohowyża. Wskutek tego uchwalił komitet upomnieć się u p. ministra o prawa, które zostały mu przyznane.

JE. hr. Namiestnik zawiadomił komitet, iż JE. p. Minister odmówił prośbie komitetu o przysłanie do Galicyi ogiera *Przedświt* a to z powodu, iż dla wielkiej odległości, koń ten nie byłby przystępnym hodowcom z innych prowincyj Monarchii; p. Minister przyrzekł jednak wkrótce uczynić zadość życzeniu hodowców i przysłać do Galicyi w zamian innego odpowiedniego ogiera pełnej krwi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan pozwolił ministrowi-prezydentowi Taaffemu przyjąć i nosić wielki krzyż orderu włoskiego św. Maurycego i Łazarza.

Izba deputowanych Rady państwa odbędzie jutro posiedzenie. Na porządku dziennym znajdują się między innemi: pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o dalszej regulacyi Dunaju w Niższej Austryi, rozprawy szczegółowe nad projektem ustawy, obejmującym przepisy karne przeciw udaremnieniu środków egzekucyjnych, wreszcie sprawozdanie komisyi wojskowej o zezwoleniu na pobór rekruta na podstawie nowej repartycyi.

Komisya budżetowa obradowała przedwczoraj nad subwencyami dla zagwarantowanych kolei żelaznych i z małemi zmianami przyjęła cały preliminarz rządowy.

Komisya reformy wyborczej, miała zebrać się wczoraj dla obradowania dalej nad przekazanemi jej wnioskami Zeithammera i Fürnkranz-Schönerera. Na zebranie to zaproszono także prezesa gabinetu hr. Taaffego, który miał wyjaśnić stanowisko, jakie rząd zajmie wobec wniosku Zeithammera.

Referent komisyi przemysłowej hrabia E. Belcredi rozdał onegdaj między członków tej komisyi sprawozdanie o ordynacyi przemysłowej. Referent nie zgadza się na zaprowadzenie nowej ordynacyi według projektu rządowego i proponuje jedynie zmiany i ulepszenia w dotychczasowej ordynacyi. Cały rozdział projektu hr. Belcredi'ego poświęcony jest cechom i stowarzyszeniom. Powiedziano tam, że wszyscy, którzy trudnią się jednem i tem samem lub też pokrewnem rzemiosłem w jednej lub też w sąsiednich gminach, mają tworzyć wraz z pomocnikami, to jest, czeladzią i uczniami, wspólny związek, do którego należenie jest obowiązkowem.

Dzienniki wiedeńskie poświęcają obszerne uwagi odpowiedzi prezesa gabinetu Tiszy na interpelacyę Helfego w sprawie zajść w Krywoszy i prowincyach okupowanych. *Fremdenblatt* kładzie nacisk na ustęp, w którym minister węgierski oświadczył, iż środki przymusowe, jakie Austrya zamierza przeprowadzić w krajach zajętych, są następstwem mandatu przyjętego na kongresie berlińskim, skutkiem czego na wszelkie zkądkolwiek pochodzące przedstawienia, gabinet wiedeński byłby zmuszony dać kategoryczną odpowiedź. Dotychczas jednakże — pisze *Fremdenblatt* — żaden rząd nie skompromitował się w ten sposób, aby miał stanąć po stronie powstania, owszem wszystkie rządy wypełniają sumiennie ciężące na nich międzynarodowe zobowiązania. Co się tyczy specyalnie Serbii i Czarnogóry, to oskarżenia, jakie pojawiają się w niektórych organach prasy austro-węgierskiej przeciw tym księstwom, są najzupełniej nieuzasadnione, gabinety bowiem belgradzki i cetyński okazują na każdym kroku, że zależy im bardzo na utrzymaniu przyjaźni z naszą monarchią. Okoliczność, że prasa serbska sympatyzuje z powstańcami, nie uprawnia jeszcze do skarg przeciw obecnemu gabinetowi serbskiemu, lecz owszem daje powód do zadowolenia, że p. Ristics nie stoi na czele rządu w Serbii. *Fremdenblatt* nie zgadza się dalej na to, ażeby było dzisiaj na czasie otwierać dyskusyę nad zmianą prawnopolitycznego stanowiska prowincyj okupowanych. Cóżby zresztą zyskała na tem Austrya, gdyby stało się zadość życzeniom niektórych polityków i gdyby zamiast okupacyi proklamowano aneksyę? Wcielenie nie byłoby środkiem politycznym przeciw powstaniu. Dowodem tego jest powstanie w Krywoszy, która od lat przeszło 60 stanowi część nierozdzielną monarchii.

Według telegramu *Köln. Ztg.* miejsce ks. Łobanowa posła rossyjskiego w Londynie, który ma być powołany na wysokie stanowisko, a może nawet zostanie kanclerzem, zająć ma dotychczasowy ambasador w Berlinie Saburow, którego zastąpi Giers.

Dla pokrycia deficytu w budżecie rossyjskim na rok bieżący, wynoszącego 4 miliony rsr., minister skarbu Bunge i kontrolor państwa Solski mieli zaproponować ryczałtowe obniżenie wszystkich specyalnych budżetów o odpowiedni procent, wynoszący $^9/_{10}$ od sta. Gdyby ta propozycya została przyjętą, musianoby chyba wszystkie pozycye, jak płace urzędników i wojska, koszta umundurowania i uzbrojenia armii a nawet procenta od długu państwa w odpowiednim stosunku obniżyć.

Ponawia się krążąca już dawniej pogłoska o zamierznem zniesieniu instytucyi urjadników i zastąpieniu jej policyę lokalną zostającą pod zwierzchnictwem ziemstw i gubernatorów. Donoszą również, że hr. Ignatiew pragnie znacznie rozszerzyć atrybucye ziemstw, oraz pracuje nad projektem utworzenia w każdej gminie żelaznego funduszu na przypadek nieurodzaju.

Sejm finlandzki został otwarty.

W procesie przeciw Sankowskiemu i Melnikowowi o zamach na Czerewina sąd skazał Sankowskiego na powieszenie a Melnikowa do robót w kopalniach. Komendant petersburgskiego obwodu wojennego zawiadomił sąd wojenny, że wyrok jego co do Melnikowa zatwierdza, wyrok przeciw Sankowskiemu, którego należenie do spisku sądownie udowodnionem nie zostało, i który oprócz tego do łaski cesarskiej się odwołał, zmienia się w ten sposób, że Sankowski ma także być na czas nieograniczony odesłanym do kopalni. Obaj oskarżeni odsądzeni od wszelkich praw cywilnych.

Dziś odbywa się we francuskiej Izbie deputowanych dyskusya nad projektem rewizyi konstytucyi, mająca rozstrzygnąć o losach gabinetu Gambetty. Jak wspomnieliśmy już dawniej i jak potwierdzają najświeższe doniesienia dziennikarskie i telegraficzne, upadek gabinetu jest wprawdzie bardzo prawdopodobnym, ale nie stało się jeszcze niemożebnem zwycięztwo, chociażby za pomocą jakiegoś kompromisu. Jest to już rodzajem ustępstwa ze strony Gambetty, że jak donosi zamieszczony poniżej telegram, nie żąda on od Izby, aby uchwaliła zasadę wyborów zbiorowych, lecz tylko, aby wniosek zapisania tej zasady w konstytucyi przedłożyła pod decyzyę kongresu. Czy to ustępstwo cząstkowe zdoła wytworzyć większość przychylną projektowi rządowemu, o tem dowiemy się zapewne dzisiaj jeszcze lub jutro. W każdym razie z upadkiem Gambetty byłyby narażone losy traktatu handlowego anglo-francuskiego, który obecnie bliskim już jest zawarcia, i mogłaby uledz ważnej modyfikacyi polityka anglo-francuska w Egipcie, fakt zatem, który w tej chwili rozstrzyga się w Izbie francuskiej, jest niezmiernego znaczenia tak dla wewnętrznych jak dla zagranicznych stosunków Francyi.

Niektóre dzienniki republikańskie, a między innemi i *Siècle*, radzą pojednanie i wzywają Gambettę, aby odstąpił od zasady wyborów zbiorowych. Niektórzy deputowani pracują także nad doprowadzeniem do porozumienia. Za wyborami zbiorowemi, a raczej za zapisaniem w konstytucyi zasady takich wyborów, oprócz dzienników gambetystowskich, przemawia jeszcze tylko *Journal des Débats*.

Jak widzimy z telegramów, przesilenie giełdowe w Paryżu uspakaja się. Według wczorajszego telegramu, umieszczonego w części nakładu, bank francuski, przyjmując ofiarowane w zastaw papiery z poręczeniem pierwszorzędnych instytucyj finansowych lyońskich, oddał do dyspozycyi targu lyońskiego znaczne sumy. Inne doniesienia zapewniają zgodnie, żę likwidacya w ostatnim dniu b. m. odbędzie się zwykłym porządkiem.

Doniesienia z Egiptu brzmią pomyślniej. Izba notablów, jak się zdaje, odstąpi od żądanego prawa uchwalania budżetu i poprzestanie na ofiarowanym jej udziale w komisyi, mającej obradować nad budżetem

---

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 stycznia. Komisya budżetowa uchwaliła 16 gł. przeciw 15 głosom podatek gruntowy wedle wniosku rządowego. Referent Klier żądał, aby podatek ten wynosił nie 35 milionów, jak żądał rząd, lecz 34 milionów złr.

Komisya wojskowa uchwaliła projekt ustawy o poborze rekruta na r. 1882 wedle repartycyi na podstawie ostatniego obliczenia ludności.

Komisya prawnicza zgodziła się na przyjęcie przedłożenia rządowego o postępowaniu w sprawie uznania za zmarłe osób zaginionych w czasie katastrof za podstawę rozpraw szczegółowych.

Wiedeń, 26 stycznia. W komisyi reformy wyborczej szef sekcyi Kubin oświadczył, że rząd przedłoży komisyi tabelaryczny przegląd prawnych postanowień o uprawnieniu do wyborów. Komisya odrzuciła wniosek zaproszenia na swe posiedzenia autorów wszystkich przekazanych jej wniosków a uchwaliła zaprosić prezesa ministrów. Sprawozdawcą ze wszystkich wniosków wybrany został Zeithammer.

Wiedeń, 25 stycznia. *Abendpost* ogłasza całą osnowę noweli do ustawy o szkołach ludowych, przedłożonej wczoraj Izbie deputowanych, i nadmienia, że większa część jej postanowień jest tylko kodyfikacyą norm wydanych już w drodze administracyjnej i mających moc obowiązującą, reszta zaś modyfikacyi czyni zadość odzywającym się wielostronnie, nawet z obozu liberalnego, życzeniom ludności.

Berlin, 25 stycznia. W ciągu dalszych obrad nad budżetem oświadczył minister Puttkammer, że nie należy sądzić, jakoby istotnie wybory zadały rządowi ciężką porażkę. Sesya wzięła obrót pomyślny. Budżet zostanie prawdopodobnie uchwalony; w kwestyi hamburskiej polityka kanclerza odniosła zwycięztwo. Znany reskrypt królewski stanie się puklerzem przeciw jakimbądź nowym zatargom, a w przesileniach europejskich, jakie nam grożą, zasada monarchiczna okaże się niezawodnie silną oredowniczką prawdziwej wolności.

Petersburg, 25 stycznia. *Birz. Wied.* donosi, że w kwestyi wynagrodzenia wojennego należnego od Porty przyszło do porozumienia. Porta płacić będzie rocznie 10 milionów franków. Wypłata zahipotekowana na dziesiątej części podatków bezpośrednich.

Paryż, 25 stycznia. Agencya Havasa donosi, że minister skarbu przyjmował Rotszylda, Demachy, Jouberta i syndyka agentów giełdowych. Na konferencyi tej skonstatowano, że likwidacya mająca się odbyć w ostatnim dniu b. m. jest zapewnioną, dzięki przedsięwziętym środkom, współdziałaniu wielkich banków i instytutów kredytowych tudzież przyrzeczonemu poparciu rządu.

Paryż, 25 stycznia. O rezultacie jutrzejszej dyskusyi krążą niezgodne domysły. Gabinet obstaje przy ograniczonej rewizyi konstytucyi i nie żąda od Izby, ażeby uchwaliła zasadę wyborów zbiorowych, lecz tylko, żeby ją przedłożyła kongresowi. *Temps* mówi, że wielu deputowanych, dotychczas niechętnych wyborom zbiorowym, okazuje obecnie bardziej pojednawcze usposobienie.

Paryż, 25 stycznia. Bank francuski zaliczył targowi lyońskiemu 100 milionów franków na zastaw papierów, ażeby ułatwić likwidacyę.

Biuletyn finansowy *Journal des Débats* mówi, że dzisiejsza nota agencyi Havasa może wywrzeć wpływ wielki i zbawienny w Paryżu, na prowincyi i na wszystkich targach finansowych na prowincyi. Stwierdza rozbudzenie się żywszego ruchu w interesach i donosi, że instytucye kredytowe zgodziły się na reportowanie wszystkich operacyj, których wypłata przy likwidacyi uznana będzie za zapewnioną. W końcu sprawozdawca wyraża się z uznaniem o gorliwości okazanej przez Rotszylda i innych finansistów w zabiegach, mających na celu usunięcie przesilenia.

Rzym, 25 stycznia. Aby ułatwić unieruchomienie tytułów włoskiego długu skonsolidowanego, rząd zniżył opłaty od winkulowania na imię właściciela obligacyj wystawionych tylko na okaziciela.

Waszyngton, 25 stycznia wieczorem. Po jednogodzinnej naradzie przysięgli wydali werdykt uznający oskarżonego Guiteau winnym zamordowania prezydenta Garfielda.

Kolonia, 26 stycznia. (*Tel. pr.*) Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża, że gabinet francuski pewnym jest zwycięztwa. Gambetta będzie przemawiał przeciw wszelkim wnioskom, zmierzającym do nieograniczonej rewizyi konstytucyi i zaproponuje Izbie, ażeby pozostawiła kongresowi rewizyę względem zapisania w konstytucyi zasady wyborów zbiorowych. Dzienniki gambettystowskie przedstawiają, jak trudne powstałoby przesilenie, gdyby Gambetta nie uzyskał większości. *XIX Siècle* i inne umiarkowane dzienniki republikańskie doradzają pojednawczość, która jednak możebną jest tylko w takim razie, jeżeli Gambetta ustąpi w sprawie wyborów zbiorowych. Gambetta liczy na 40 gł. większości, spodziewając się, że pozyska głosy prawicy, której miał uczynić pewne przyrzeczenia. Na radzie ministrów Gambetta złożył oświadczenie, zmniejszające doniosłość słów, które wypowiedział na sobotniem posiedzeniu komisyi o wmięszaniu się prezydenta, gdyby kongres powziął uchwały przechodzące po za program uchwalony przez Izby. Prezydent Grévy oświadczył, że wyjaśnienia te są zbyteczne, nie może bowiem przypuszczać, żeby prezes jego ministrów mógł liczyć na poparcie z jego strony, gdyby zamierzał zejść z drogi ściśle legalnej.

Petersburg, 26 stycznia. (*Tel. pryw.*) Gubernator archangielski generał-major Baranow ma być przeznaczony na posadę pomocnika ministra spraw wewnętrznych, wakującą z powodu ustąpienia generała Czerewina.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 stycznia 1882, godzina 2 m. 36 Losy kredytowe 176·—. Węg. akcye kredyt. 261·50, Akcye anglo-austr. 115·—, Akcye banku Union 111 —, Akcye kolei Karola Ludwika 280·50, Akcye kolei północnej 242. — Akcye kolei południowej 117·—. Akcye kolei Alföld. 163·—, Akcye kolei Elżbiety 205·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 163 —. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—. Wiedeńskie losy 120·50, Akcye kolei Rudolfa — —, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 159·—, Losy regulacyi Cissy 107. — Losy tureckie 23·50, Węgierska renta 116·80, Akcye banku związkowego 108 —, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23·—, Węgierskie losy 113·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 25 stycznia 1882, godz. 5 min. 56. Akcye kredytowe 277·50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 283 —, Południowa —·—, Renta papierowa 75·30, Galicyjskie listy zastawne 99·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 98·50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·5 —, Rubel papier. —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 26 stycznia 188 , godz. 10 m. 50. Akcye kredytowe 276·50, Anglo-Austr. 114·50, Akcye banku Union 111.—, Kolej Karola Lud. 281·— Południowa 117·— Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·54 —, Rubel papierowy —.—. Usposobienie rezerwowane.

Telegramy zbożowe z d. 25 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33·— do 33·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12.60 do 12.65 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) [illegible] 13 50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. pażd.) 227·— m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 47·30 m., — Szczecin: Pszenica [illegible], rzepik —.—. — Paryż: mąki [illegible] kilogr. 66 25 fr., olej rzepakowy 73·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—. kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 26 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 750.0mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.0°C. Psychrometr wilgotny 0.6°C. Prężność pary 4.6mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 9.

Temperatura powietrza 0.8° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 776.6mm

Wykaz

wyciągniętych w dniu 25 stycznia 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

79 29 81 58 16

Następne ciągnienia przypadają w dniu 8 i 22 lutego 1882.

Z c. k. urzędu loterjnego.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 26 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. J. Kellermann z Kanczugi. Z. Romańska z Szumlan.

Hotel Europejski.

Pp P. Br. Petrina z Czerniowiec. T. Kozakiewicz z Lubziny. A. Br. Pittel z Wiednia. Kramer z Przemyśla.

Hotel Angielski

Pp. B. Skibniewski z Balic. H Hajko z Rodatycz. H. Lubieniecki z Rzeszowa. L. Szechowicz z Tarnopola. E. Wibiral z Tuszowa.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Plewiński z Dublan. I. Czerkawski ze Stanisławowa. M. Sanojca z Tłumacza. A. Beer z Jarosławia.

Hotel Kuhna

Pp. A. Bańkowski z Sanoka. A. Lewicki z Mościsk. S. Kwiatkowski z Przemyśla.

Hotel Langa

Pp. I. Zubek z Teczyna. W. M. Zechmer z Ołomuńca. S. Mandl z Berna. L. Brühl z Wiednia

Odjechali ze Lwowa

Pp. I. Krasicki do Tarnowa. D. Moraczyński do Brodów. Z. hr Mniszek do Brodów. S Zwolski do Bryniec. I. Fromel do Pawłosiowa. T. Łośkiewicz i I. Łośkiewicz na Ukrainę. A. Gasperski do Manasterzysk. D. Br Kapri do Sewerynki

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 8 min. 35 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 stycznia 1882.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	273	—	279	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	—	170	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	287	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	260	—	263	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	101	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	96	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	25	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	—	—	92	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	50	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	—	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	96	—	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	102	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	—	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	24		27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	55	5	66
Napoleondor	9	49	9	60
Połimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	71 50	71.75
luty-sierpień	71.50	71.75
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	72.80	73.20
kwiecień-październik	72.80	73.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	115.—	117.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1864 po 100 zł.	167.—	170.—
„ „ 1864 po 50 zł.	.—	—.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 —	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.25	100.50
Renta papierowa 5% z r. 1881	85.25	85.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	89.—	89.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	95.—	10[illegible].—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.—	97.—
Węgier	90.—	95 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.—	107.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.—	280.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	800.—	805.—
Kol. Albrechta á 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	505.—	510.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	198.—	20[illegible].—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	235[illegible].—	2370.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	276.—	278.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	156.—	158.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	278.—	281.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	112.—	114 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	146.—	150.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	98.—	99.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.—	101. 0
Gal. banku hip. po 6 proc.	97.50	98.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	99.80	100.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	—.—	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	91.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	—.—	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	96.—	97.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	—.—	95.
z r. 1867	99.50	100.25
z r. 1868	—.—	94.—
z r. 1872	8 .50	91.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	92.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.—	171.—
Clarego po 40 zł m. k.	—.—	40 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	116.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19 —	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palffego po 40 zł. m. k.	34.—	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	38. —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.30	120.80
Paryż za 100 fr.	47.70.—	47.80.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.—	9.57.—
Rossyjski imperyał	9.82.—	9.84.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 25 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	05
„ „ „ w srebrze	74	40
Renta w złocie	91	40
Losy pożyczki z r. 1860	129	75
Akcye banku austro węgierskiego	810	—
„ „ kredytowego	276	—
Londyn	119	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54—
Dukat cesarski men.	5	63½
100 marek niemieckich	58	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

(519 1—3) **Edykt.**

L. 13693. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Dreslera z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w kwocie 1000 zł. czyli 250 zł. na mocy skryptu przez małż. Leibę i Rezlę Schweberów na rzecz Jana Dreslera zeznanego w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I pag. 6 n. 6 on. na rzecz Jana Dreslera zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31szym stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(520 1—3) **Edykt.**

L. 13689. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Ksawerego Fabrytzy z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w kwocie 60 zł. W. W. na mocy skryptu przez Leibę Schwebera dnia 10 lutego 1792 zeznanego w stanie biernym realności pod l. k. 214 w Garbarzach w Przemyślu wedle Dom I pag. 7 n 12 on. na rzecz Ksawerego Fabrytzy zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31szym stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl § 121 ust. hip. wspomniona pozycia tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(589 1—3) **Edykt.**

L. 1295. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż w załatwieniu prośby Adama i Karoliny Gabrysiewiczów z dnia 20 lipca 1881 l. 18042 i dalszych celem dodatkowego przyznania kapitału indemnizacyjnego dóbr Szleszowice górne, a względnie funduszów z tego tytułu w depozycie sądowym znajdujących się, i to w obligacyach publicznych 600 zł. w. a. a w książeczkach kasy oszczędności w kwocie 412 zł. 73 ct. aw., a wynikłych ze sumy 15000 zł. w. a. na dobrach Szleszowice górne dla wierzycieli tych dóbr intabulowanej, a następnie na fundusz indemnizacyjny tych dóbr przekazanej, wyznaczył termin na dzień 6 marca 1882 o godzinie 10 rano, na który wzywa także Józefa Kossowskiego, Maryę Katarzynę 2 imion, Tomitę Maryę 2 imion, Zygmunta Maryana 2imion Kossowskich jużto w imieniu własnem jużto jako sukcesorów Ludwiki Kossowskiej, Anieli Kossowskiej i Jadwigi Felicyi 2imion Kossowskiej, pod rygorem prawa.

Ponieważ miejsce pobytu Józefa Kossowskiego, Maryi Katarzyny 2imion, Tomity Maryi 2imion, Zygmunta Maryana 2imion Kossowskich, i czyli żyją, nie jest wiadomem przeto ustanawia się dla nich kuratora, w osobie adw. Dr. Karola Pieniążka ze substytucyą adw. Dr. Schoena obu w Krakowie, z z którym postępowanie indemnizacyjne przeprowadzone zostanie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem powyższym interesowanym, aby na powyższym terminie w sądzie krajowym w Krakowie stanęli, albo też potrzebne dokumenta i informacye ustanowionemu kuratorowi wcześnie udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, i sądowi wcześnie donieśli, w ogóle wszelkich możebnych środków prawnych do strzeżenia swych praw użyli, inaczej bowiem skutki złe sami sobie będą musieli przypisać.

Kraków dnia 20 stycznia 1882.

(511 1—3) **Edykt.**

L. 13694. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Baudrowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w kwocie 100 zł. czyli 25 zł. na mocy skryptu przez starozakonnego Leibę Szmujłowicza Szwebera dnia 25 sierpnia 1793 zezwanego w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 8 n. 14 on. na rzecz Jana Bandrowskiego zahipotekowanej jakiekolwiek prawa sobie roszcza, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl § 121 ust hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznaną i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(587 1—3) **Edykt.**

L. 58845. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że wskutek rekwizycyi c. k. sądu powiatowego miejs. del. S. I we Lwowie z dnia 17go sierpnia 1881 l. 38809 w sprawie Jakóba Mieses przeciw Czerny Altmann i masie leżącej Seliga Altmana celem zaspokojenia sumy 200 zł. w. a. z procentami po 2 pr miesięcznie od 7go września 1878, kwoty 8 zł. i kosztów 3 zł. 62 ct. 14 zł. 80 ct. i 16 zł. w. a. odbędzie się w dwóch terminach t. j. na dniu 15go marca i 13go kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie krajowym publiczna licytacyjna sprzedaż dłużniczych części realności pod l 26¾ we Lwowie na ich imię jak Dom. 78 pag. 369 n. 29 haer. zaintabulowanych.

Na powyższych dwóch terminach jednak takowe tylko wyżej ceny szacunkowej lub choć za tę cenę sprzedane będą.

Gdyby zaś na tych terminach nikt ceny szacunkowej ofiarować nie chciał, wyznacza się na ten wypadek termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyi na dzień 13go kwietnia 1882 o godzinie 4tej po południu.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w akcie detaksacyi do l. 8439/81 na kwotę 423 zł. w. a, obliczoną i na powyższych dwóch terminach części realności pod l. 26¾ tylko nad lub za cenę szacunkową sprzedane będą.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej wadyum w wysokości 10 pr ceny wywołania, a względnie okrągłą kwotę 41 zł. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności lub papierach państwowych albo innych do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych, według kursu dziennego, jednak nie wyżej ich nominalnej wartości.

Wadyum przez największej ofiarującego złożone, zostanie po ukończeniu licytacyi zatrzymanem i jeżeli było w gotówce, będzie w pierwszą połowę ceny kupna wliczone, innym zaś współlicytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem

O tem uwiadamiamy obie strony tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, nie mniej z życia i miejsca pobytu nieznanych Majera Baucher, Leibischa Pepis, Esterę Hütt, Ozyasza Barcher, Sarę Bardach, Sarę Krank Bardach i Abrahama Balik, a względnie ich także nieznanych spadkobierców, jako też wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 3go czerwca 1881 prawa rzeczowe lub zastawu nabyli, albo którymby uchwała rozpisująca licytacyę niniejszą z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dra Schaffa, niemniej edyktem niniejszym.

Lwów dnia 14go stycznia 1882.

(581 1—3) **Edykt.**

L. 567. C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Naftalego Salata z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie przeciw niemu puncto wekslowej kwoty 240 zł. w. a. ustanowił dlań kuratorem adw. Dr. Gałeckiego w Tarnowie.

w Tarnowie dnia 19 stycznia 1882.

(523 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6071. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w kwocie 480 zł., 480 zł., 480 zł i 6450 zł. 28 ct w. a. z pn. publiczna sprzedaż przymusowa realności Nr. 65/79 w Rzeszowie położonej do małżonków Majery i Lieby Brandów należącej w trzech terminach tj. 3 marca 1882, 20 kwietnia 1882, 26 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie obwodowym, pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość realności w ilości 19.000 zł. przy udzieleniu pożyczki przyjęta w pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.
2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^{1}/_{10}$ część ceny wywołania a mianowicie sumę 1900 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Rzeszów dnia 29 grudnia 1881.

(570 2—3) **Edykt.**

L. 39690. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Beilę Bloch, że w sprawie sumarycznej Hirscha Schudmaka i jej przeciw Justynie Wiśniewskiej o zapłacenie 62 zł. 79 ct. celem doręczenia jej t. s. rezolucyi i wyroku z dnia 23 lipca 1880 l 23290 kuratorem ad actum adw. Dra Machalskiego z substytucyą adw. Dra Horowitza.

C. k. sąd poleca zarazem Beili Bloch, aby potrzebną informacyę ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i o tem sądowi oznajmiła, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Kraków 23 grudnia 1881.

(569 2—3) **Kundmachung.** Zl. 62

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der vom Abraham Halpern gegen Jakób Bretthclz ersiegten Forderung von 7200 fl. ö. W. s. N. G. die dem Schuldner eigenthümlich gehörigen ¾ Theile der zu Krechowce gelegenen Schweizermühle am Termine des 9 März 1882 V. M. 10 Uhr hiergerichts Bureau IV im Wege der öffentlichen Lizitation auch unter dem Ausrufungspreise um was immer für einen Preis verkauft werden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 32419 fl. 20 kr. ö. W.

Das Vadium 1620 fl 60 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen der Schätzungsakt, so wie der Tabularextrakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Stanislau 7 Jänner 1882.

(572) **Obwieszczenie.**

L. 293. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zaborów, Glinik dnia 14 lutego 1882 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna.

Strzyżów 20 stycznia 1882

(590) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 1245. C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł: na mocy §. §. 489 i 493 sp k. i § 37 u p. że trześć artykułu, umieszczonego w numerze 14 czasopisma „Gazety Narodowej“ z dnia 18 stycznia 1882 pod napisem: Lwów 17 stycznia w ustępie od słów „kiedy w roku 1797“ do słów „Genüge gethan werden“ i pod tytułem „Wiedeń 15 stycznia“ w ustępie od słów „Gdybyśmy posiadali“ do słów “żądami p. Prażaka“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i występek z § 300 n. d. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(543 3—3) **Edykt.**

L. 3735. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kapitału pożyczkowego w kwocie 118 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 74 subrep. 211 dłużnika Józka Urbana własnej, w Rosochowadźcu położonej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w trzech terminach, a to dnia 26 stycznia dnia 24 lutego i dnia 30 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Protokół zastawnego opisania i resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk dnia 23 października 1881.

(542 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2166. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. a. w. z pn. względnie 147 zł. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 5 w Moczarach położonej, dłużnika Fedia Szwec własnej, w dniu 1 lutego, w dniu 1 marca i w dniu 29 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania 250 zł., zakład 25 zł. a. w. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dolne d. 30 czerwca 1881.

(541 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 761. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zł. 84 ct. a. w. z pn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 64 w Łodynie położonej, dłużnika Józefa Drwoty własnej, w dniu 1 lutego, w dniu 1 marca i w dniu 29 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 400 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 40 zł. a. w. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 3 marca 1881.

(507 3—3) **Edykt.**

L. 17928. Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 165 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 w Strożówce położonej, wykazem hipotecznym l. 30 objętej, Józefa Opieli własnej. w trzech terminach licytacyjnych, a to dnia 27 lutego, 31 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o 9 przed południem.

Cena wywołania wynosi kwotę 1350 zł. wadyum kwotę 135 zł. a. w. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice dnia 4 stycznia 1882.

(530 3—3) **Edykt.**

L. 7974. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po ś. p. Pantelemonie Hobrej nieletnim Jewce, Annie i Jurkowi w zastępstwie matki i opiekunki Katarzyny Hobrej pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 21 kwietnia 1882 o 9 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 111 rep. 57 w Żukotynie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(531 3—3) **Edykt.**

L. 7975. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Trofymowi Onyszko i Zofii 2go Dziurdzio pto 140 zł. 64 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 lutego, 21 marca 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 70 rep. 137 w Łomnie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie. Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(532 3—3) **Edykt.**

L. 8208. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytow. włościańskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Fedorczakowi pto 14 rat po 6 zł. a. w. i reesztującego kapitału w kwocie 63 zł. 51 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 146 rep. 23 w Jabłonce wyżej położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł, wadyum 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(506 3—3) **Edykt.**

L. 9461. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Bonior, aby się do spadku Józefa Szary zmarłego w Konarach w dniu 29 października 1879, w ciągu jednego roku zgłosiła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Tomaszem Szarą pertraktowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 29 października 1881.

(551 3—3) **Zawezwanie.**

L. 11010. Ponieważ c. k. straż skarbowa w nocy dnia 30 grudnia 1869, 13 sztuk wołów na przestrzeni granicznej w Turylczu pod poszlakami popełnionego z nimi przemytnictwa przez przypędzenie ich z Rossyi do kraju przez rzekę Zbrucz przytrzymała, a przemytnicy na wystrzał straży skarbowej pouciekali, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do własności tych wołów, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi, w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami według prawa.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

W Kołomyi dnia 17 stycznia 1882.

(549 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5034. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw zakładu kredytowego włośc. na zaspokojenie 10 rat po 6 zł. i kapitału 26 zł. 95 ct. z pn. na dniu 21go marca i na dniu 24go kwietnia 1882 o godzinie 9 rano powyżej lub za cenę szacunkową, a na dniu 26 maja 1882 o godzinie 9 z rana i poniżej ceny szacunkowej realność pod l. k. 71 sub. 10 w Hanczarowie położona Fedora i Michała Tymczuk własna, że wszystkimi do tejże realności należącymi w protokole zastawnego opisu z dnia 18 kwietnia 1872 opisanymi gruntami i innymi przynależytościami w budynku sądowym przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Za cenę wywołalną stanowi się cenę szacunko ą 200 zł., a wadyum złożone być ma 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie.

Obertyn dnia 28 października 1881.

(536 3—3) **Edykt.**

L. 16836 W dniach 27 lutego i 27 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia należącej się Maksymilianowi Grabowskiemu od Franciszka i Leontyny Grünbaumów kwoty 9000 złp z pn przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. wyk hip. 479 w Chrzanowie położonej.

Cena szacunkowa 2690 zł.

Wadyum 269 zł

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 10 stycznia 1882.

(524 3—3) **Edykt.**

L. 8677, C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż Zofia Kossowiczowa z Czchowa wskutek uchwały c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 29 października 1881 l. 25587 marnotrawczynią uznana, a Jan Kossowicz z Czchowa kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 23 listopada 1881.

(553 3—3) **Edykt.**

L. 55651. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zaginionej książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 30852 na 50 zł. w. a. opiewającej, na imię Magdaleny Ziemickiej wystawionej, aby książeczkę tę w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(528 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7043 C. k. sąd powiatowy w Turce podaje do publicznej wiadomości że w dniach 7 lutego, 7 marca i 12 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 161 sub. rep 156 w Wołczem położonej dłużnika Harasyma Szyb własnej w tutejszym c. k. sądzie na zaspokojenie sum 84 zł. 24 ct. i 43 zł. 39 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zlr.

Wadyum wynosi 10%

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 15 listopada 1881.

(545 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8210. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie odnośnie do obwieszczenia z dnia 9 lipca 1881 l 4843 w dzienniku urzędowym gazety Lwowskiej Nr. 241, 242 i 243 ogłoszonego w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu im eni m skarbu pocztowego przeciw p. Ludwikowi Słotwińskiemu o relicytacyę realności l 211 w Wołoskiej wsi położonej celem zaspokojenia zaległości skarbowych w kwocie 596 zł 47 ct. w. a. z pn. w miejsce zmarłego Dr. Leona Fruchtmana ustanawia Nathana Levnera z Bolechowa, kuratorem wierzycieli hipotecznych tejże realności którzyby po dniu 5 marca 1881 do ksiąg gruntowych weszli, lub którymby tu sądowa uchwała z dnia 9 lipca 1881 l. 4743 doręczoną być nie mogła.

Bolechów 31 października 1881.

(529 3—3) **Edykt.**

L. 7973. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semionowi Radeckiemu pto 150 zlr. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego 1882, 21 marca 1882 i 21 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr: 122 rep, 159 w Łomnie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 500 zlr.

Wadyum 50 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 grudnia 1881.

(526 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6863. C k. Sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniach 1 lutego 1 marca i 3 kwietnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, p d nr. konsk. 26 w Dniestrzyku dubowym położonej, dłużnika Łesia Kielnyka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 73 zlr. 9 ct. w. a. z p. n. każdą razą o godz nie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zlr

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 10 listopada 1881

(527 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7042. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że w dniach 7 lutego 7 Marca i 12 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 67 subrep. 65 w Wołczem położonej dłużnika Symiona Pursiaka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 91 zlr. 52 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub powyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zlr.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Turka dnia 16 listopada 1881.

(550 3—3) **Edykt.**

L. 4432. Podaje się do wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Izaka Hochdorfa przeciw Feśkowi o 70 zł. 23 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności lk. 16/34 w Wielopolu położonej dłużnika własnej Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa 101 zl. wadyum 11 zł. Warunki, akt oszacowania przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. sąd powiatowy

Sanok 30 października 1881.

(547 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2483. C k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 21 zł. z pn. przez Feibisza Goldfeld wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż realności Nk. 183 w Sorokach na 51 zł. oszacowanej, do masy spadkowej po Dmytrze Dołynny należącej w 3 terminach na 20 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym i drugim terminie, za lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Gwoździec 1 listopada 1881.

(548 3—3) **Edykt.**

L 6791. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 9 lutego 1882 jako na pierwszym, na dniu 7 marca 1882 jako na drugim, a na dniu 20 kwietnia 1882 jako na trzecim terminie każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 178 w Mościskach położonej Dom III. pag. 96, nr. 3 haer. Karola Pohoreckiego własnej na zaspokojenie pretensyi ks. Eliasza Kałamunieckiego w kwocie 300 zł. z pn. z tem dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2.520 zł. w. a. Zakład 252 zł. aw.

Warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowanie, oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 20 listopada 1881.

(534 2—3) **Edykt.**

L 12114. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wskutek prośby Dwojry Grill 2do Neter wzywa posiadacza karty wkładowej kasy oszczędności w Kołomyji z daty 11go lipca 1876 Nr. 195 na 78 zł. wystawio ej, rzekomo zgubionej, aby takową do sześ iu miesięcy od dnia dzisiejszego ogłoszenia sądowi przedłożył, albowiem po upływie tego terminu na dalsze żądanie proszącej karta ta za umorzoną uznaną będzie.

Kołomyja dnia 15 grudnia 1881.

(521 2—3) **Edykt.**

L 13698. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Franciszka Mądrzejowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności na mocy skryptu dnia 31 października 1793 przez starozakonnych Leibę i Reślę Schweberów zeznan. w kwocie 50 zł. w stanie biernym realności pod lk 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag 6 n. 7 on. na rzecz Franciszka Mądrzejowskiego zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(546 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6278. W dniach 23 lutego 23 marca i 20 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 8 subrep. w Sułukowie położonej dłużnik Wasyla Kudyna własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Z kładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. z pn. każdym razem o god inie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś, na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa350zł

Wadyum wynosi 10pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina dnia 30 grudnia 1881.

(522 2—3) **Edykt.**

L. 13695. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Franciszkę Algai z życia i miejsca pobutu nieznaną, jej spadkobierców z życia i miejsca pozytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w kwocie 100 zł. na mocy skryptu dnia 13 marca 1793 przez Leibę Schwebera zeznanego, w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 6 n. 9 on. na rzecz Franciszki Algai zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż ina zej w myśl, §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej wykreśloną zostani .

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(513 2—3) **Edykt.**

L. 13696. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem hr. Deyma, z życia i miejsca pobytu nieznanego, jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich. którzy do wierzytelności na mocy skryptu w Przemyślu dnia 16 grudnia 1793 zeznanego w kwocie 50 zł. w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom I. pag. 7 n. 13 on. na rzecz hr. Deyma zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl § 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(509 2—3) **Edykt.**

L. 6690. Sąd obwodowy w Nowym-Sączu w sprawie kasy oszczędności w Nowym-Sączu przeciw Franciszkowi Przybytniowskiemu pto 78 zł w. a. zawiadamia, iż w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 24 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż połowy realności l. 543 w Nowym Sączu Franciszka Przybytniowskiego własnej.

Cena szacunkowa 100 zł. wadyum 10 zł.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia

Nowy Sącz 31 grudnia 1881.

(571 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2799. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej miejskiego Towarzystwa zaliczkowego przeciw Janowi i Maryi Kurylcio pto 400 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 48 w Brzeżanach na miasteczku położonej, ciał tabularne stanowiącej, dłużników własnej, pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się dwa termina na dzień 8 lutego i na dzień 9 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem, przy których to terminach zostanie rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną.

W razie gdyby na powyższych dwóch terminach realność sprzedaną być nie mogła, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 marca 1882 godzinę 9 rano, na który wszystkich wierzycieli się wzywa.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w ilości 824 zł. 6 ct. a wadyum w gotówce złożyć się mające wynosi 82 zł. 40 ct. a. w. Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt ocenienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się interesowanych, zaś tych, którzyby w międzyczasie prawo zastawu uzyskali, lub którymby postanowienie licytacyjne doręczone być nie mogło, przez kuratora adw. p. dra Gottlieba.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 25 kwietnia 1881.

(575 2—3) **Edykt.**

L. 62372. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany sec. I. we Lwowie, wzywa niewiadomych spadkobierców ś. p. Katarzyny Szczygielskiej, służącej, we Lwowie dnia 2 sierpnia 1881 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, aby w sądzie tutejszym lub u ustanowionego dla spuścizny kuratora adwokata dra Jamińskiego we Lwowie się zgłosili i prawa swe do spadku wykazali, inaczej spadek tylko ze zgłaszającymi się przeprowadzonym i w miarę ich praw przyznanym im będzie, nieobjęta zaś część spadku, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny wysokiemu c. k. skarbowi wydanym z stanie.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(574 2—3) **Edykt.**

L. 5333. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. i 50 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 132 w Iławczu położonej, wedle wykazu hipotecznego n. 2 Mykiety Hasij własnej, dnia 23 lutego 22 marca i 19 kwietnia 1882, każdym razem o 10 godz. przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 zł., wadyum 30 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla dnia 30 października 1881.

(563 2—3) **Edykt.**

L. 2285 C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 400 zł. a. w. odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w dniach 24 lutego 24 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Wasyla i Katarzyny Żurawel pod l. k. 26 w Opasie położonej pożonej. Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(561 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9330. C. k. sąd powiatowy Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającego egzekucyę Mojżesza Hirschhorna z Tarnopola dozwala przymusowej sprzedaż połowy gruntów egzekuta Jana Romanowskiego w gminie katastralnej Słobódka, wedle wykazu hipotecznego l. 328, ciało tabularne stanowiących, na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 2000 zł. a. w. z pn w drodze publicznej licytacyi w terminach 23 lutego, 27 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą będzie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6200 zł. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 620 zł. a. w. złożyć. Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa dnia 31 grudnia 1881.

(562 2—3) **Edykt.**

L 7755. C. k Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia nieobecną, z miejsca pobytu niewiadomą Reislę Unger iż przeciw niej wniósł Benjamin Lindenbaum pozew o zapłacenie kwoty 63 zł. 17 ct. który do rozprawy na dzień 25 stycznia 1882 zadekretowano i w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. Edwarda Stanisława Glasza.

Poleca się tedy Reisli Ungerowej, aby przed powyższym terminem ustanowionemu kuratorowi środków dowodowych do obrony służyć mogących dostarczyła, lub sobie innego kuratora obrała, w przeciwnym razie złe skutki stąd wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Łańcut dnia 6 października 1881.

565 2—3) **Edykt.**

L. 1102. C. k Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza Okszę Orzechowskiego i p. Karolinę Okszę Orzechowską, że przeciw nim firma: Gebrüder Goldstein przez adw, Dr. Michała Ichheisera w Krakowie pod dniem 12 stycznia 1882 do l. 1102 wniosła pozew, w za łatwieniu którego uchwałą z dnia 13 stycznia 1882 l. 1102 poleca się Tadeuszowi Oksza Orzechowskiemu i Karolinie Okszy Orzechowskiej, aby zaskarżoną sumę wekslową 200 zł. w a. z. pn. firmie Gebrüder Goldstein w dniach trzech zapłacili.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jest niewiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych Tadeusza Okszy Orzechowskiego i Karoliny Okszy Orzechowskiej na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Biesiadeckiego z substytucyą adw. Dr. Wł. Wilkosza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami zarzuty wnieśli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli

Kraków 13 stycznia 1882.

(567 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 411.C. k. Sąd krajowy jako handlowy Krakowie w porozumieniu z c k. Prezydyum Namiestnictwa że Lwowie postanowił że w ciągu roku 1882 wpisy do rejestru handlowego będą ogłaszane w Gazie ie Lwowskiej; w dodatku urzędowym Gazety Wiedeńskiej i w Przeglądzie sądowym i administracyjnym we Lwowie wychodzącym, zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie Lwowskiej.

Kraków 13 stycznia 1882.

(514 2—3) **Edykt.**

L. 13699. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Barbarę Domożyrską z życia i miejsca pobytu nieznaną jej spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności 200 zł. pol. czyli 50 zł. na mocy skryptu przez Leibę i Rezlę Schweberów dnia 29 maja 1792 zeznanego, w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle dom. I pag. 6 n. 8 on. na rzecz Barbary Domożyrskiej zahipotekowanej jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(512 2—3) **Edykt.**

L. 13697. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Bossaka z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznan. i wszyst. którzy do wierzytel. na mocy skryptu z dnia 21 czerwca 1793 przez Leibę i Beilę małż. Schweberów zeznanego w kwocie 109 zł. w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I. pag. 5 n 5 on. na rzecz Jana Bossaka zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(568 2—3) **Edykt.**

L. 12431. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w celu zasp kojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego a to dwóch rat po 170 zł. 10 kr. i 2715 zł. 12 ct. w. a odbędzie się przy terminach dnia 27 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1882 każdym razem o godz. 10 rano wbiórze VI przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 131 w Kołomyi na Śniatyńskiem przedmieściu położonej wedle libr. haer. Tom I pag. 339 n. 4 dłużnika Salamona Werthamera własnej cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 6149 zł. przyjęta, a wadyum wynosi 615 zł. gdyby rzeczona realność przy których z tych trzech terminów po cenie szacunkowej lub wyżej sprzedaną niezostała. wyznacza się w celu ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 28 kwietnia 1882 o godz. 4 po południu w biurze VI.

Dla niewiadomych sądowe z miejsca pobytu wierzycieli, dla tych którzyby po dniu 20 października 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do sprzedać się mającej realności prawa zastawu nabyli, jako też dla tych którymby uchwała niniejsza lub późniesze z jakiegokolwiek powodu doręczonemi być niemogły, ustanawia się w osobie kuratora adw. Dr. Zakrzewskiego w Kołomyi i temuż uchwałę niniejszą się doręcza.

Inne warunki i wyciąg tabularny mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi.

Kołomyja 29 grudnia 1881.

(272 2—3) **Edykt.**

L. 14769. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 28 września 1881 l. 11028 na rzecz Dawida Ellisa, celem zaspokojenia sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. dozwolona egzekucyjna sprzedaż 3/5 części realności Nr 91 w Kossowie położonej wedle Tom XV pag 97 n. tab. 37, dłużnika Fischla Krämera własnych na dniu 22 lutego 1882 i 22 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się z tem, że przy obu powyższych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową 3600 zł. w. a, sprzedana zostanie i że w razie niesprzedaży przy żadnych z powyższych terminów do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 26 kwietnia 1882 o 9 godzinie z rana wyznacza się

Wadyum wynosi 360 zł. w. a.

Bliższe warunki, tudzież akt oszacowania mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 8 grudnia 1881.

(576 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 526. Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Chrzanowie w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół. obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 zł., dalej świadectw pełnoletności, moralności jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 14 lutego r. b. 2 godziny po południu do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają.

W ciągu roku 1880 wynosił obrót w materyałach tytoniowych w wartości 37329 zł 41 ct., w stemplach w wartości 10356 zł 14 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w nadzorze straży skarbowej w Chrzanowie.

C k. powiatowa dyrekcya skarbowa.

Kraków dnia 16 stycznia 1882.

(535 2—3) **Edykt.**

L. 9903. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy wzywa niniejszym edyktem posiadacza Jakóba Schnee z Kamionki strumiłowej wrzekomo zaginionego 8 procentowego czeku (Darlehensschein) Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa handlu przemysłu i rękodzielnictwa w Kamionce strumiłowej z daty Kamionka strumiłowa 18 października 1881 p. 85/86 na 255 zł. w. a. na okaziciela za trzymiesięcznem wypowiedzeniem wystawionego, dnia 18 października 1881 wypowiedzianego, a tem samem 18 stycznia 1882 płatnego, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności licząc prawa swe do czeku tego w tym sądzie wykazał, ileże gdyby w terminie tym dotyczącego zgłoszenia sądowi tutejszemu nieprzedłożono i na czek ten przypadającej należytości w kasie rzeczonego Towarzystwa niepodjęto, takowy na dalszy wniosek Jakóba Schnee zaamortyzowany uznany zostanie

Złoczów 31 grudnia 1881.

(518 2—3) **Edykt.**

L 13692. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem spadkobierców Leiby Szwebera, to jest Józefa, Dawida i Heli Szweberów z życia i miejsca pobytu nieznanych tych e spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych. kto rzy do wierzytelności w sumie 4287 złp. 18 gr. czyli 1071 zł. 14½ kr. na mocy dekretu byłego magistratu Przemyskiego dnia 4 czerwca 1825 wydanego, którym w rozstrzygnieniu protokołu przesłuchania stron jako to spadkobierców starozakonnego Leiby Szwebera jako to: Józefa, Dawida i Heli Szweberów przeciw Janowi Dreslerowi o złożenie sumy 4287 złp. 18 gr. za browar (braxatorium) należący do masy Leiby Szwebera na publicznej licytacyi kupionej dnia 5 września 1817 spisanego, orzeczono, iż Jan Dresler winien jest na rzecz masy niegdyś starozakonnego Leiby Szwebera jako resztującą sumę za browar (braxatorium) na licytacyi kupiony do depozytu sądowego sumę 4287 złp. 18 gr. czyli 1071 zł. 14½ kr. w 14 dniach złożyć, zaś masę leżącą z pretensyą do odsetków i Jana Dreslera z wzajemną pretensyą do masy za zapłacenie różnych długów do drogi prawa odesłano w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu, wedle Dom I pag 8 n. 15 on. na rzecz spadkobierców Leiby Szwebera to jest: Józefa Dawida i Hali Szweberów zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznaną i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(517 2—3) **Edykt.**

L. 13691. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Szymona Lisikiewicza z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności Szymona Lisikiewicza przeciw starozakonnemu Leibie Schweberowi z desolaryi browaru (braxatoryi) w kwocie 566 złr. 9 ct roszczonej w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom 1 pag. 7 n. 10 on. na rzecz Szymona Lisikiewicza zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniana pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie.

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(515 2—3) **Edykt.**

L. 13688 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Sebastyna Schlichten, z życia i miejsca pobytu nieznanego, jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności na mocy dekretu między, Sebestyanem Schlichten i starozakonnym Leibą Schweberem w kwocie 597 złp. 10 gr. czyli 149 złr. 36 ct. z odsetkami i kosztami w stanie biernym realności pod lk. 214 na Garbarzach Przemyśla wedle Dom. 1 pag 5 n 2 on. na rzecz Sebastyana Schlichten zahipotekowanej, jakiekolwiek prawa sobie roszczą, ażeby w terminie jednego roku z dniem 31 stycznia 1883 upływającym, przed Sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust. hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod lk 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie

Przemyśl 21go grudnia 1881.

(516 2—3) **Edykt.**

L. 13690. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Jana Lisowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego jego spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych i wszystkich tych, którzy do wierzytelności w kwocie 337 złp. 15 gr. czyli 84 złr. 22½ kr. na mocy reskryptu przez Leibę Schwebera dnia 24 lipca 1794 zeznanego w stanie biernym realności pod l. k. 214 na Garbarzach w Przemyślu wedle Dom. I pag. 7 n 11 on. na rzecz Jana Lisowskiego zahipotekowanej, jakiegokolwiek prawa sobie roszczą ażeby w terminie jednego roku z dniem 31szym stycznia 1883 upływającym, przed sądem tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej w myśl §. 121 ust hip. wspomniona pozycya tabularna za umorzoną uznana i na żądanie Konstantego Finika ze stanu biernego realności pod l. k. 214 w Przemyślu na Garbarzach położonej, wykreśloną zostanie

Przemyśl 21 grudnia 1881.

(560 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7636. C k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności, pod nr. konsk. 485 w Kałuszu położonej, dłożników Dawida i Sary Honik własnej. ciało tabularnego nie mającej, w tutejszym c k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 kwietnia 1882, 11 maja 1882 i 16 czerwca 1882 każdą razą o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% t. j. 25 złr. aw.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz dnia 26 Września 1881.

(501 3—3) **Edykt.**

L. 7110. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że dnia 27 lutego 1882 o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej w Desznie pod lk. 42st/12now położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Berdela własnej, celem ściągnienia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie kwoty 118 zł. 19 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 300 zł. aw., zakład zaś 10pr. takowe.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Rymanów dnia 29 grudnia 1881.

(579 1—3) **Edykt.**

L. 30498. Dnia 7 lutego i 7 marca 1882 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 43 na przedmieściu Plebanii w Drohobyczu położonej, u. dom. Plebania tom. I przy 363 nr. haer Michała i Józefy Jaremów własnej, na rzecz Izaaka Herscha 2im Tauba w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 225 zł z pn. z tem, iż w razie gdyby w powyższych dwóch terminach ceny szacunkowej w kwocie 1203 zł. 70 ct. a. w. nie ofiarowano, zarazem termin na 13 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano w B. nr. 6 do ułożenia ułatwiających warunków licytacyi wyznacza.

Warunki licytacyjne, akt oceniania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 8 stycznia 1882.

(578 1—3) **Edykt**

L. 31486 Dnia 6 lutego, 6 marca i 17 kwietnia 1882 o godzinie 9 rano w B. n 6 odbędzie się publiczna licytacya realności w Tustanowicach pod l. k. 101 i 105 i części realności w Tustanowicach pod l. k. 104, 84 i 41 położonych, ciała tabularnego niestanowiących, dłużników Mikołaja i Katarzyny Draganów własnych, na rzecz Izaka Herscha 2im Tauba ku zaspokojeniu kwoty 420 zł. a. w. z pn. Protokoły opisania zastawniczego, oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze Kurator m niezanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p dr. Wolski adwokat w Drohobyczu.

C. k Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 8 stycznia 1882.

(592 1—3) **Edykt.**

L. 1099. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Karol hr. Dunin Borkowski, syn ś. p. Edwarda, uznany został umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiono Jerzego Sewera hr. Dunin Borkowskiego we Lwowie.

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(593 1—3) **Edykt.**

L. 1112. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kaliksta ks. Ponińskiego, iż gmina wsi Grzybowice na dniu 25 czerwca 1881 nr 28600 wytoczyła przeciw niemu pozew o zapłacenie rat wyznaczonych 132 zł. 92 ct. i 132 zł. 92 ct. a. w. z pn., że pozew do rozprawy sumaryczne zadekretowano i w tym celu wyznaczono termin na dzień 6 lutego 1882 o 10 godzinie rano w sali rozpraw sądowych, nakoniec, ze pozew ten z dotyczącą uchwałą z dnia 14 stycznia 1882 nr. 1112 ustanowionemu kuratorowi doręczono.

Lwów dnia 14 stycznia 1882.

(580 1—3) **Edykt**

L. 14731. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Stanisławowski bank zaliczkowy przysł. w l żącej masie Leona Fischera sumy 400 złr. w a. z. p n. realność pod l. k. 5/49¹/₄ w Stanisławowie położona według Libr. Haer. 5pag. 191 n. 7 haer dłużnika Leona Fischera a względnie tegoż masy leżącej własna na terminie dnia 13 marca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowo przez publiczną licytacyę sprzedaną zostanie w biórze 4 tutejszego Sądu obwodowego także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1604 złr. 89 ct w. a,

Wadyum wynosi 160 złr 49 ct, w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów dnia 7 stycznia 1882.

(582 1—3) **Obwieszczenie.** 679.

C k Sąd obwodowy ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Ignacego Tarnawskiego w sprawie wekslowej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu i innym o zapłacenie kwoty wekslowej 63 złr. kuratorem Adw. Dr. Gałeckiego w Tarnowie.

Tarnów dnia 19 stycznia 1882

(583 1—3) **Edykt.**

L. 7705. Na zaspokojenie wierzytelności Maryi Palamar wynoszącej 38 złr. 50 ct. odbędzie sąd tutejszy 9 lutego 9 marca i 13 kwietnia 1882 licytacyjną sprzedaż tabularnej realności dłużnika Jacka Bilakowskiego pod ld. 44 w Wracowie położonej.

Wadyum wynosi 10%.

Cena wywołania 193 złr.

Blisze warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

C. k Sąd powiatowy

Janów 30 listopada 1881.

(584 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4319. W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 lutego, 20 marca i 17 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 52 w Lachowicach składającej się z 7 morgów gruntu wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 1003 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Słemień 20 sierpnia 1881.

(585 1—3) **Edykt.**

L 2314. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 150 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Michała Pawlat własnej w Ustyanowej pod l. k. 100 położonej, ciało tabularne niestanowiącej w trzech terminach, a to: dnia 1 lutego, dnia 1 marca i 29 marca 1882 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł. w. a.

Zakład 45 zł. w. a.

Bliższe warunki i protokół opisania są w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 29 lipca 1881.

(586 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1100. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. w. a z pn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l k. 43 sub. 47 w Dzwiniaczu dolnym położonej, dłużnika Piotra Wasyliszyn własnej, w dniu 1 lutego, w dniu 1 marca i w d. 29 marca 1882 zawsze o godz 10 rano tutaj w drodze publicznej po przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 150 zł. w. a. wypowiadzona.

Zakład wynosi 15 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki 29 marca 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 1822 (594 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w a z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“ rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 28 lutego 1882

Ubiegać się mogą o to wyposażenie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,
2) przynależne do gminy miasta Lwowa,
3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
4) ubogie,
5) dobrego zachowania się i
6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej.

Ubóstwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stołeczn. miasta Lwowa dnia 20 stycznia 1882.

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 16—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

---

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale

---

Dla Dam!

W pracowni mojej wykonuję się wszelkie w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące roboty, po cenach bardzo przystępnycz, ręcząc za staranne i modne wykonanie tychże, jako też **suknie balowe**, według zamówień i z własnych materyi i okrycia wszelkiego rodzaju.

Rynek licz. 43, pod firmą p. **Ksawerego Głodzińskiego,** gdzie udzielam jak dawniej naukę kroju i szycia sukień damskich.

Paulina Steidl.

(303 6—6)

Izydor Wohl

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. publiczności

swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY

rossyjskiej.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. (6561 20—12)

Nauka języków

francuskiego, angielskiego i niemieckiego, **najkrótszą metodą** (o wiele krótszą niżeli Ahn'a, Ploetz'a, Noel et Chapsal, Schmitz, Boethke, **Ćwiczenia pisemne zbędne.** — Wymowa akuratna (Acad. de Paris; Walker) Gwarancya. (Egzamin państwowy i i.) **Ant. Kobylański,** ul. Stryjska 10,

---

Służąca

rzetelna i zręczna do wszelkich usług w domu familijnym, poszukuje miejsca wo Lwowie. — Bliższą wiadomość udzieli Biuro wywiadowcze **Józefa Birklego,** Lwów, Rynek l. 26, I. piętro. (250 3-10)

Singerstrasse Nr. 15 Zum golden. Reichsapfel. **J. PSERHOFER, Aptekarz we Wiedniu,**

Pigułki krew przeczyszczające, dawniej zwane **pigułkami uniwersalnemi,** zasługują na ostatnią nazwę w pełnem tego słowa znaczeniu, albowiem istotnie nie ma słabości, w którychby te pigułki nie udowodniły w tysiącznych wypadkach swej cudownej skuteczności. W najuporczywszych wypadkach, gdzie wiele innych medykamentów nadaremnie używano, nastąpiło wskutek użycia tych pigułek w krótkim czasie zupełne uzdrowienie. **Pudełko z 15 pigułkami 21 ct., rulon z 6 pudełek 1 złr. 5 ct.** pocztą **1 złr. 10 ct. (Mniej jak rulon nie wysyła się).** Wysyłka za zaliczeniem lub za przekazem.

Weszła mnoga ilość listów, w których konsumenci tych pigułek za odzyskanie zdrowia po przebycia różnorodnych i ciężkich chorób, wyrażają swe dzięki. Każdy, kto tylko raz tych pigułek spróbował, zalecu dalej ten środek. Przytaczamy niektóre z tych pism dziękczynnych.

Waidhofen a. d Ybbs, d. 24 listopada 1880.

Publiczne podziękowanie.

Wielmożny Panie! Od roku 1862 cierpiałem na hemoroidy i strangurye, leczyłem się u lekarzy lecz wszystko nadaremnie, słabość ciągle się pogorszała, tak dalece, że po czasie dostałem gwałtownych bolów żołądka (wskutek zwężenia się jelit). Nastąpił zupełny brak apetytu, a gdy się tylko wody napiłem, doznawałem wzdęcia, ciężkiego kaszla i utrudnienia w organach oddechowych tak dalece, że się zaledwie na nogach utrzymać mogłem. Zrobiwszy użytek z pańskich cudownie działających pigułek krew czyszczących, wyznać muszę, że się z moich cierpień zupełnie wyleczyłem. Z tego powodu nie mam dosyć słów wyrażenia panu za pańskie krew czyszczące pigułkt i inne wzmacniające lekarstwa mego podziękowania i uznania.

Z poważaniem **Jan Oellinger.**

Wielmożny Panie! Szczęśliwym trafem dostałem pańskich krew czyszczących pigułek, które u mnie cuda zdziałały. Przez kilka lat cierpiałem na bole w głowie i zawrót, jedna z moich przyjaciółek dała mi 10 pigułek, a te mię uzdrowiły cudownym sposobem. Z wdzięcznością proszę o przysłanie mi ruloniku.

Piszka 13 marca 1881. **Andrzej Par.**

Rajsko dnia 22 listopada 1879.

Wielmożny Panie! Od roku 1826 po przebyciu dwuletniej febry, byłem nieprzerwanie chory i niknący. Bole w krzyżach i w bokach, odbijanie, wymioty, największa ospałość. gorączka z bezsennością, były codziennemi dolegliwościami mego życia. Przez przeciąg 53 lat zasięgałem rady 84 lekarzy, między tymi dwóch profesorów fakultetu medycznego we Wiedniu, lecz wszystkie recepty były bezskuteczne, cierpienia się pogorszały, dopiero 23 października b. r. wpadło mi ogłoszenie w oczy o pańskich cudownych pigułkach, które na zamówienie z pańskiej otrzymałem apteki i podług przepisu przez 4 tygodnie zażywałem. Obecnie pomimo podeszłego wieku mego, licząc 70 lat, odzyskałem siłę i zdrowie najzupełniej tak dalece, jak gdybym się odrodził. Przyjm pan moją najwyższą wdzięczność za przysłanie mi tego cudownego lekarstwa. **C. Zwilling,** właściciel dóbr.

Bielsk, 2 czerwca 1874.

Wielce szanowny Panie Pserhofer! Pisemnie od siebie i od wielu innych, którym pańskie „pigułki krew przeczyszczające" do wyzdrowienia się przyczyniły, **mam** zaszczyt wynurzyć panu największe podziękowanie. W wielu słabościach udowodniły pańskie pigułki cudowną skuteczność leczniczą tam, gdzie wiele innych środków nie pomogło. Przeciw krwiotokom u kobiet, nieregularnej menstruacyi, parciu moczu, drażnieniu [illegible] żołądka [illegible] zawrotom i wielu innym chorobom, pomogły te pigułki gruntownie. Z pełnem zaufaniem upraszam o przysłanie mi 12 rulonów. Z poważaniem

Karol Kauder.

Wielmożny Panie! W przypuszczeniu, że wszystkie pańskie lekarstwa są równej dobroci, jak pański **sławny balsam na odmrożenie,** który w mojej familii kilka zastarzałych ran, pochodzących z odmrożenia, wyleczył w krótkim czasie, zdecydowałem się, pomimo niedowierzania uniwersalnym środkom, leczyć się na długoletnie cierpienie hemoroidalne pańskiemi pigułkami krew czyszczącemi Teraz niemam żadnego powodu nie przyznać się, że po czterotygodniowem używaniu wyleczyłem się z długoletniego cierpienia najzupełniej, z którego to względu w kółkach moich znajomych pigułki te najmocniej zalecam. Niemam nic przeciw temu, ażebyś pan kilka tych słów ogłosił publicznie, lecz bez podpisu mego nazwiska.

Wiedeń 20 lutego 1881 Z poważaniem **C. v. T.**

Esency 17 maja 1874.

Wielmożny Panie! Ponieważ pańskie „krew przeczyszczające pigułki" moją żonę cierpiącą przez długie lata na chroniczne bole w żołądku i reumatyzm w członkach, nietylko do zdrowia przyprowadziły, lecz nadały jej młodocianą siłę, nie mogąc oprzeć się naleganiom innych, cierpiących na podobne choroby, upraszam o ponowne przysłanie mi 2 rulonów tych cudownych pigułek za zaliczeniem.

Z poważaniem **Błażej Spistek.**

Amerykańska maść goścowa szybko i niezawodnie skutkująca, bezsprzecznie najlepszy środek przeciw wszelkim chorobom goścowym i reumatycznym, jako to: słabościom w grzbiecie pacierzowym, rwaniu w członkach, ischias, migrenie, nerwowemu bolu zębów, bolu głowy, strzykaniu w uszach itp. 1 zł. 20 ct.

Anaterynowa woda do ust c. k uprz. J. G. Poppa, powszechnie znana jako najlepszy środek do konserwowania zębów. Flakon 1 złr. 40 ct.

Esencya do ócz dr. **Romershausena** na wzmocnienie i utrzymanie wzroku. Orygiualny flakon po 2 zł. 50 ct. i 1 zł. 50 ct.

Chińskie mydło toaletowe, *najdoskonalsze z pomiędzy mydeł, po użyciu tegoż, skóra staje się jak aksamit, i zatrzymuje bardzo przyjemny zapach. Jest bardzo wydatne i nie usycha.* Sztuka 70 centów.

Fiaker-Pulver, powszechnie znany środek domowy przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu itp. Pudełko 35 ct.

Balsam na odmrożenie **J. Pserhofera,** znany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw ranom wszelkiego rodzaju pochodzącym z odmrożenia, jakoteż przeciw nader zastarzałym ranom i t. p. Słoik 40 ct.

Esencya życia (Prager Tropfen) przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu, bolom w spodnich częściach ciała wszelkiego rodzaju, wyborny środek domowy. Flakon 20 ct.

Tran z wątraby (Dorsch), przez W Maagera, prawdziwy, starannie czyszczony, wybornej jakości. Flakon 1 zł.

Proszek przeciw poceniu się nóg. Proszek ten usuwa pot, a przeto i nieprzyjemny odor, konserwuje obuwie i jest zupełnie nieszkodliwy. Cena pudełka 50 ct.

Pate pectorale, przez George, od długich lat używane jako jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków pomocnych przeciw zaflegmieniu, kaszlowi, chrypce katarowi, bolom w piersiach i płucach, uciążliwościom w krtani Pudełko 50 ct.

Pomada tanochinowa przez J. Pserhofera, uznana od wielu lat jako najlepszy środek na porost włosów i używana przez lekarzy i innych. Pięknie ozdobiony słoik 2 złr.

Plaster uniwersalny przez profesora Steudel, przeciw ranom z uderzenia i ukłócia, brzydkim czerakom wszelkiego rodzaju, nawet zastarzałym, a ciągle odnawiającym się wrzodom, wrzodom gruczołowym, na dzikie mięso – zranione lub zapalone piersi, na odmrożone części, gościec w nogach i tym podobne cierpienia doświadczony środek. Słoik 50 c.

Uniwersalna sól przeczyszczająca, przez A. W. Bullrich, wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom, pochodzącym ze zwichniętego trawienia a to: przeciw bolowi głowy, zawrotowi, kurczowi żołądka, zgadze, hemoroidom, zatwardzeniu i t. p. Pakiet 1 zł.

Wszystkie francuskie specyfika utrzymuję bądź na składzie, lub dostarczam takowych na żądanie rychło i tanio. (8198 10—12)

Wysyłki przez pocztę na kwoty niżej 5 złr. tylko za nadesłaniem należytości przekazem, przy większych zamówieniach także za pobraniem.

Subjekt

znajdzie umieszczenie

w handlu płócien i bielizny

JANA RIEDLA

we Lwowie. (588 1—3)

Kalkulant

rachunkowy

obznajomniony **z manipulacyą** w każdej gałęzi urzędowania, posiadający **egzamin podatkowy** poszukuje stosownego zajęcia na prowincyi, przy c. k. urzędach, autonomicznych lub prywatnych zakładach.

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracya *Gaz. Lw.* pod literami **B. Ł.**

Pracownia

SUKIEN DAMSKICH

i

SZKOŁA KROJU

MARYI RIEDLÓWNEJ

we Lwowie, ul. Halicka 40.

wykonywa po cenach przystępnych wszelkie zamówienia w najkrótszym czasie, najgustowniej podług najnowszych żurnali. (425 3—6)

Dwie pensyonerki

z dobrego domu, znajdą pomieszczenie u przyzwoitej familii na wsi, w zdrowej okolicy Galicyi, gdzie otrzymają obok nauki, także wykształcenie w gospodarstwie i kuchni. — ADRES pod literą: **N. w Dukli.** (591 1-3)

Ważne

dla Rodziców i Opiekunów!

Dwie panienki uczęszczające na kursa seminaryjne lub do szkół wyższych, znajdą pomieszczenie, stół, pomoc w naukach, konwersacyę francuską i niemiecką, lekcye muzyki, a nadewszystko opiekę macierzyńską. — Bliższa wiadomość w biurze nauczycielskiem W. **Z. Krzyżanowskiej,** ul. Czarnieckiego l. 28 we Lwowie (476 3--3)

Na karnawał

na rok 1882.

Najnowsze ulubione Tańce

F. Tymolskiego.

Po żniwach „Mazury" . . . . 64 ct.
Naj bude jak buwało „Dumka i Kołomyjki" . . . . . . 64 ct.
Twoje oczy „ „Walce" . . . . 90 ct.
Kopciuszek „Polka francuska" . 45 ct
Polne kwiaty „Kadryle z motywów narodowych . . . . . . 70 ct.

Dostać można we wszystkich księgarniach i u kompozytora, **ulica Sykstuska l. 13, II piętro.**

(76 9—10)

Urzędowe sprawozdania lekarskie

przedłożone przez lekarzy, szefów ces. i kr. szpitali wojskowych

w Wiedniu i Austryi.

Do c. k. nadwornego dostawcy pana **Jana Hoffa** król. radcy komisyjnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów

wynalazcy

i wyłącznego fabrykanta ekstraktów słodowych Jana Hoffa, dostawcy nadwornego większej części książąt Europy, **w Wiedniu, fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse Nr. 2, komptoar i skład fabryczny: Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.**

C. k. szpital garnizonowy Nr. 23 w Zagrzebiu. Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, jak niemniej słodowa czekolada zdrowia, zaordynowana w powyższym szpitalu rekonwalescentom i chorym cierpiącym na katar i rozdrażnienie organów oddechu i trawienia, okazały się jako wyśmienite dyetyczne środki wzmacniające; czekolada słodowa zastąpiła jak najskuteczniej kawę, której używanie zaniechano.

Dr. Ischitz starszy lekarz sztabowy. **Dr. Kaiser** lekarz sztabowy i szef oddziału.

C. k. szpital garnizonowy Nr. 2 w Wiedniu, oddział 4 Nr. 297. Hoffa ekstrakt słodowy i Hoffa czekolada słodowa, używane w tutejszym szpitalu garnizonowym, udowodniły swą skuteczność jako dobre środki pomocnicze podczas leczenia chorych, mianowicie był ekstrakt słodowy przez chorych chronicznie na piersi cierpiących bardzo lubianym i pożądanym; tak samo była słodowa czekolada zdrowia dla rekonwalescentów i w razie osłabionego trawienia po ciężkich słabościach, orzeźwiającym i bardzo pożądanym środkiem pożywnym i leczniczym.

Dr. Loeff, starszy lekarz sztabowy. **Dr. Porias,** lekarz sztabowy.

Osiągnięte skutki lecznicze w suchotach, ogólnem osłabieniu, niestrawności, braku apetytu, kaszlu i cierpieniach gardła, żołądka, piersi i płuc przez wyroby słodowe Jana Hoffa, tj. przez jedynie prawdziwe piwo zdrowia z ekstraktu słodowego Jana Hoffa, słodową czekoladę zdrowia i słodowe cukierki piersiowe

które to wyroby w uznaniu ich nadzwyczajnej skuteczności otrzymały 58 odszczególnień.

SPRAWOZDANIE LECZNICZE

(w wyciągu)

Ośm lat cierpiałem dzień i noc na ciężki oddech, kaszel i kongestye do głowy, a czując upadek swych sił, pożegnałem się z życiem. Z porady lekarskiej zacząłem używać wyroby słodowe Jana Hoffa i z przyjemnością muszę przyznać, że obecnie jestem zdrów, i że wszyscy znajomi moji, którzy mię teraz zobaczą uważają wyleczenie się moje za cud. Dla pożytku podobnie cierpiących, życzę sobie, aby niniejsze oświadczenie moje rozpowszechnione zostało.

Gyarafas Janos, porucznik honwedów.

Przestroga

Wszystkie wyroby słodowe opatrzone są na etykietach uboczną marką ochronną (popiersie) wynalazcy i

Pierwszego fabrykanta

Jana Hoffa, w formie owalnej, pod tą zupełny podpis (Johann Hoff). Gdzie tego znaku niema, należy wyrób jako fałszywy, nie przyjąć.

Główny skład we LWOWIE u Z. Ruckera, J. Beisera, Piotra Mikolascha, B. Blumenfelda aptekarzy i C. Bałłabana; w BIAŁEJ u Zabystrzana apt.; w BRODACH we wszystkich aptekach; w BOCHNI u Michnika kup.; w CZERNIOWCACH u J. Golichowskiego i Beldewica apt., braci Tabakar i Ignacego Schnircha; w DROHOBYCZU u Z. Jabłońskiego, Dobrzynieckiego i Ratzka apt.; w JAROSŁAWIU u I. Rohm apt., S. Ellenberga i Wisłockiego apt.: w KOŁOMYI u Jana Sidorowicza; w KRAKOWIE u Jana Janigi, I. Trauczyńskiego, Ed. Fuchsa, Redyka, Siedleckiego, Stockmara, Wiśniewskiego apt.; w NOWYM SĄCZU u I. Grosslard i w aptekach; w PRZEMYŚLU u M. Kozłowskiego i M. Kruga i we wszystkich aptekach; w RZESZOWIE u Karpińskiego i w aptece w Rynku, u Schaitlera i spół. i Neugebauera: w SAMBORZE u K. Marescha i Aleksiewicza apt.; w SANOKU u Hochdorfa i Sary Fromm; w STANISŁAWOWIE u Jana Makury apt. w STRYJU u J. Nussenblatt et comp.; i w obu aptekach; w SUCZAWIE u Edw. Liszki apt., nakoniec prawie we wszystkich aptekach kraju.

(482 1—4)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 [illegible] War[illegible]

Papier z c. k. uprzyw. fab[illegible]